

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 24 (11 078)

Poznań, czwartek 31 stycznia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Polsko-węgierska

współpraca gospodarcza

30 bm. odbyło się w Budapeszcie robocze spotkanie zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Tadeusza Wrzaszczyka z członkiem Biura Politycznego KC WSPR, zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania WRL, Istvánnem Huszárem. Celem spotkania było dokonanie oceny dotychczasowego stanu prac nad koordynacją planów rozwoju gospodarczego PRL i WRL na lata 1981-1985. (PAP)

Dzisiaj

posiedzenie Sejmu

31 bm. obraduje Sejm PRL. Na porządku dziennym znajdują się projekty czterech ustaw.

Sprawozdanie komisji: Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy nowelizującej Kodeks Postępowania Administracyjnego przedstawi Izbie poseł Sylwester Zawadzki.

Projekt ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska, wniesiony przez rząd, był przedmiotem pracy tych samych komisji sejmowych. W ich imieniu sprawozdanie złoży poseł Marceli Faska.

Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wy miaru Sprawiedliwości o przedstawionym przez Radę Państwa projekcie ustawy o zmianie ustawy o Prokuraturze PRL (wiąże się to w dużym stopniu z nowelizacją KPA) przedłoży poseł Franciszek Sadurski.

Poselski projekt ustawy o godle, barwach i hymnie PRL przedstawi Sejmowi poseł Ryszard Wojna. (PAP)

Z okazji uruchomienia nowego obiektu

Delegacja płockiej „Petrochemii” u Edwarda Gierka

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk przyjął 30 bm. delegację Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku, która zameldowała o uruchomieniu instalacji pirolizy benzyn — podstawowego obiektu kompleksu Olefiny II.

W spotkaniu uczestniczyli: minister przemysłu chemicznego — Henryk Konopacki i I sekretarz KW PZPR w Płocku — Kazimierz Janiak. W skład delegacji płockiej „Petrochemii” wchodził: dyrektor MZRI, Kazimierz Kłęk i sekretarz KZ PZPR i przewodniczący Samorządu Robotniczego — Maciej Sledzianowski oraz elektromechanik MZRI Antoni Wróbel.

Przedstawiciele blisko 10-tysięcznej załogi „Petrochemii” poinformowali I sekretarza KC

PZPR o osiągnięciach i problemach istniejących już od 20 lat zakładów.

Pierwsze tony pełnowartościowych produktów z nowej instalacji skierowano już do dalszego przerobu na pozostałych instalacjach tego kompleksu sprawdzonych w ruchu wcześniej, dzięki zastosowaniu oryginalnej metody pozwalającej na zaoszczędzenie poważnych ilości benzyny.

Rozruch technologiczny Olefiny II rozpoczął 1 grudnia ubiegłego roku. Tak szybkie otrzymanie pełnowartościowych produktów jest wielkim osiągnięciem. Było ono możliwe dzięki wysiłkom całej załogi rozumiejącej znaczenie tego obiektu dla gospodarki narodowej.

Pełne wykorzystanie komple-

ksu Olefiny II wybudowanego nakładem ponad 14 milionów złotych pozwoli trzykrotnie zwiększyć potencjał krajowej bazy surowcowej niezbędnej dla rozwoju produkcji tworzyw sztucznych.

Uruchomienie Olefiny II pozwoli w dużym stopniu uniezależnić się od kosztownego importu, przyczyni się do rozszerzenia produkowanych wyrobów i półfabrykatów w oparciu o polietylen i polipropylen, a także wpłynie na możliwość unowocześnienia wielu zakładów przemysłu chemicznego.

Na zakończenie spotkania Edward Gierk przekazał na ręce delegacji podziękowania za efektywną pracę i pozdrowienia dla załogi Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych. (PAP)

REZULTATY ROZMÓW E. GIERKA Z G. HUSAKIEM • PRZYGOTOWANIA DO VIII ZJAZDU

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 30 stycznia br. zapoznawało się z informacją o przebiegu i rezultatach rozmów I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym KC KPCz, prezydentem Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Gustavem Husakiem w dniu 28 stycznia br. w Pradze.

Aprobując w pełni przyjęte w toku spotkania ustalenia, Biuro Polityczne podkreśliło, że ich realizacja przyczyni się do pogłębienia przyjaźni, jakiej łączą bratnie narody Polski i Czechosłowacji, oraz do rozszerzenia bliskiej współpracy obu państw. Szczegółowe zna-

czenie posiada zapewnienie dalszego postępu w integracji gospodarczej, a zwłaszcza kooperacji przemysłowej i wspólnego rozwiązywania problemów gospodarczych obu krajów.

Zacieśnienie polsko-czechosłowackiej współpracy jest wkładem obu państw w umacnianie jedności całej wspólnoty państw socjalistycznych, wyrazem współzależności w realizacji jej polityki obrony odprężenia, zapewnienia pokoju poprzez zahamowanie wyścigu zbrojeń i rozbrowienia.

Biuro Polityczne rozpatrzyło także problemy związane z przygotowaniem do VIII Zjazdu PZPR. (PAP)

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się

na 3 dni

w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.: • Kolejna publikacja z cyklu „Wokół spraw rodziny” • „Ludzie cichego frontu” z publikacji pt. „Wielkopolska walcząca” • Artykuł pt. „Niech stoi ten dom” czyli o odnowie zabytków Krakowa • „Forum” — redakcyjna dyskusja na temat efektywności myślenia i działania.

Ponadto w numerze: • Felieton • Listy czytelników • Humor i satyra.

Zapowiedź spotkania

E. Honecker — H. Schmidt

Jak informuje Agencja ADN, kanclerz RFN Helmut Schmidt oraz przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker doszli do porozumienia, że ustalą w ciągu tego roku termin przewidzianej wizyty roboczej w NRD, kanclerza federalnego w porcie dogodnej dla obu stron. (PAP)

Rozmowy A. Gromyki z ambasadorem USA

W środę minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, przyjął ambasadora USA w Związku Radzieckim, Thomasa Watsona, na jego prośbę. Podczas rozmowy poruszono problemy stosunków radziecko-amerykańskich, a także niektóre zagadnienia międzynarodowe. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

„Kosmos-1154” na orbicie

W środę w Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-1154”, przeznaczonego do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Umieszczona na pokładzie satelity aparatura naukowa działa normalnie.

Zakupy wojskowe

Dowódca egipskiej marynarki wojennej, kontradmirał Ali Mohamed powiedział we wtorek z okazji egipskiego święta sił morskich, że jego kraj dokonał zamówień wojskowych w Stanach Zjednoczonych i innych krajach zachodnich.

Wybory na Filipinach

W środę odbywały się na Filipinach wybory gubernatorów prowincji, wicegubernatorów, burmistrzów miast oraz członków zgromadzeń prowincjonalnych i rad miejskich. Uprawnionych do głos-

sowania było około 24 mln osób. O 13 000 stanowisk ubiega się około 60 000 kandydatów. Były to pierwsze wybory lokalne na Filipinach od wprowadzenia pod koniec 1972 r. stanu wyjątkowego w tym kraju. Poprzednie odbyły się przed 10 laty. Zgodnie z przepisami stanu wyjątkowego głosowanie jest obowiązkowe.

Sztorm w Kalifornii

Silny wiatr połączony z potężną ulewą łamał drzewa i niszczył linie wysokiego napięcia podczas sztormu, jaki we wtorek nawiedził okolicę San Diego w Kalifornii. Miasta Coronada i La Mesa pogrążyły się na kilka godzin w ciemnościach, a woda i błoto zablokowały część dróg. Służba meteorologiczna poinformowała, iż w okolicznych górach począwszy od poniedziałku spadło 7-10 centymetrów deszczu.

Przebudzenie wulkanu

Po latach milczenia przebudził się jeden z największych wulkanów —

W kopalni „ZMP”



Na „Barbórkę” 1979 roku ruszyła kopalnia w Zorach-Swierkach (woj. katowickie). Otrzymała ona nazwę „Związku Młodzieży Polskiej”. Obecnie wydobywa się tu w ciągu doby kilkadziesiąt ton węgla; do końca roku wydobyć wzrośnie do 1 700 ton. Na zdjęciu: widok nowej kopalni „ZMP”. CAF — fot. Seko

Wielkopolska wobec VIII Zjazdu PZPR

Dodatkowe wyroby i czyny społeczne

Dla uczczenia zbliżającego się VIII Zjazdu PZPR, załogi wielu zakładów Wielkopolski realizują czyny produkcyjne i społeczne. W przedsiębiorstwach, w których istnieją możliwości, podejmuje się produkcję dodatkowych towarów, na które czekają odbiorcy: kooperanci lub ludność.

Wiele zobowiązań podjęła załoga Fabryki Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu. Wyprodukowano poza planem samochód „Tarpan”, przystosowany do potrzeb służby zdrowia. 8 lutego zostanie on przekazany Centrum Zdrowia Dziecka.

Ponadto rodzina zastępcza na Nowym Mieście w Poznaniu wychowująca 8 dzieci, otrzymała z „Polmo” „Tarpana” kombi, który będzie ona użytkowała podczas prób. Przy zastosowaniu pojazdu do potrzeb dużej rodziny zajęła się młodzież z ZSMP, która również będzie sprawowała opiekę

nad stanem technicznym samochodu w trakcie jego eksploatacji.

4 „Tarpany” przygotowuje się w FSR dla „Interpressu”; zostaną one wypożyczone tej agencji dla obsługi dziennikarskiej VIII Zjazdu PZPR.

Pracownicy „Polmo” zobowiązali się przyspieszyć podjęcie produkcji „Tarpana” z drewnianą skrzynią ładunkową o większych rozmiarach. Już w pierwszym kwartale rolnictwo otrzyma 300 tych oczekiwanych samochodów.

4 000 godzin pracuje załoga FSR w czynie społecznym, porządkując teren zakładu oraz wykonując roboty związane z modernizacją fabryki. (gra)

Wezoraj delegacja Huty Aluminium „Konin” złożyła na ręce I sekretarza KW PZPR w Koninie — Andrzeja Borkowskiego informację o czynach produkcyjnych i społecznych. (PAP)

Raport ministra obrony USA

Silne Chiny potrzebne Stanom Zjednoczonym

Minister obrony USA Harold Brown przesłał Kongresowi roczne sprawozdanie omawiające sytuację strategiczną na świecie oraz kroki jakie Stany Zjednoczone zamierzają podjąć w celu realizacji koncepcji utworzenia „siły szybkiego reagowania” oraz zwiększenia liczeb-

ności sił zbrojnych USA w rejonie Zatoki Perskiej.

W części dotyczącej Europy Zachodniej raport min. Browna wskazuje na znaczenie bezpieczeństwa tego regionu dla Stanów Zjednoczonych oraz stwierdza, że południowo-wschodnia Dokończenie na str. 2

Zebranie Klubu Poselskiego PZPR

30 bm. pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Edwarda Babiucha odbyło się zebranie Klubu Poselskiego PZPR. E. Babiuch przedstawił sprawozdanie z działalności Klubu Poselskiego na tle pracy Sejmu VII kadencji, zwracając szczególną uwagę na to, co należałoby usprawnić w pracy Klubu w przyszłej kadencji i jakie działania podjąć, ażeby Sejm jeszcze efektywniej mógł realizować swe konstytucyjne funkcje.

Przewodniczącą Klubu Poselskiego PZPR stwierdził, iż jednym z zasadniczych kierunków

pracy Sejmu w bieżącej kadencji była działalność w sferze społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Zwrócił m. in. uwagę na to, iż dyskusje nad projektami oraz wykonaniem planu i budżetu prowadzone w dwóch płaszczyznach: resortowej — w stałych komisjach sejmowych oraz problemowej — w międzykomisyjnych zespołach poselskich. Te formy debaty sejmowej umożliwiały uzyskiwanie bardziej kompetentnej odpowiedzi na pytanie — w jakim stopniu plany i budżet odpowiadają wytycznym przez partię kierunkom polityki.

Z okazji Dnia Pracownika Handlu

Podsumowanie wyników pracy

Przedstawiciele ponad milionowej rzeszy załóg państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw handlowych z całego kraju spotkali się 30 bm. w Katowicach na centralnej akademii z okazji Dnia Pracownika Handlu. Handlowcy obchodzili swoje święto wśród górników i hutników, wśród wielkoprzemysłowej klasy robotniczej Śląska i Zagłębia. Podsumowując wyniki swojej pracy, omówili oni dalsze zadania w zakresie wzbogacania oferty handlowej, zacieśniania współpr-

cy z przemysłem, rozwoju sieci placówek, podnoszenia operatywności działania i kultury obsługi klienta.

W akademii uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, wicepremier — Tadeusz Pyka, członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kurowski, a także ministrowie — Adam Koźmiński, Emil Kołodziej, Jan Kamiński. (PAP)

Oświadczenie CGT

Igrzyska Olimpijskie powinny się odbyć

Francuska Centrala Związków Zawodowych CGT ogłosiła oświadczenie, w którym podkreśla, że Igrzyska Olimpijskie stanowią żywą demonstrację pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Są one dobitną manifestacją przyjaźni młodzieży świata. Rozwijana na zachodzie kampania może wyrazić szkodę ruchowi olimpijskiemu — stwierdza oświadczenie.

Ci, którzy wykorzystują wydarzenia w Afganistanie jako pretekst dla swych poczyną i kwestionują decyzję MKOl, usiłują podporządkować swej hegemonistycznej polityce wszystko, w tym także ruch sportowy.

Igrzyska Olimpijskie powinny się odbyć. (PAP)

OD GŁOSY

Co prawda dla budowlanych tegoroczny styczeń jest jeszcze trzynastym miesiącem roku 1979 — za zgodą najwyższych władz — dla ogółu wytwórców w kraju był to jednak pierwszy tegoroczny miesiąc. Jak on wypadł w realizacji zadań produkcyjnych? Wkrótce statystycy przekażą pełną ocenę. Z dziennikarskich sond i relacji wynika, że był to okres pracy intensywniej, ale rozważniej, czyli liczącej się z realiami potrzeb i kosztów. Takiej pracy sprzyja obecny czas bliskości VIII Zjazdu partii, który niejedną załogę usłownia zobowiązaniami produkcyjnymi czy czynami społecznie pożądanymi.

Całość naszej roboty zasadza się wszakże na powolnym, spokojnym, ale nieustannym spełnianiu zawodowych powinności. Jak to są zadania — obowiązki dla zachowania większej harmonii i gorącego rozwoju gospodarki i społeczeństwa — ocenia onegdaj Rada Ministrów. Tutaj godzi się powtórzyć o czasie obecnym, którego ekonomicznym wyrazem jest plan produkcji w pierwszym kwartale.

Otóż jest to — jak dobrze pamiętamy z ubiegłej zimy — specyficzny okres i warunki pracy. Trudności z terminowym transportem zaopatrzenia materiałowego, kłopoty z energią elektryczną czy paliwami, mogą więc — ale nie powinny! — zakłócić rytm codziennej produkcji. Te same zmagania z przepaściami zimy nie powinny rozluźnić dyscypliny i transportowych założeń. A znów w budownictwie umiejętna organizacja pracy i skoncentrowanie się na robotach pod dachem, wykonaniach, mogą się przyczynić do wyłączenia „na prostą” budownictwa mieszkaniowego, dla którego z kolei bieżący rok staje się jakby o miesiąc krótszy.

W sumie więc chodzi w tym kwartale o taką pracę, która nie będzie piętrzyła trudności wiosną i latem, która nie spowoduje załogoci wobec planu. Bo jest on bardzo realny, ale również jego wyniki — bardzo nam potrzebne.

ZS

Korea Południowa

Wyroki śmierci na zamachowców

Główny administrator stanu wyjątkowego w Korei Południowej zatwierdził w środę wyroki skazujące na karę śmierci b. dyktatora południowo-koreańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej Kim Je-Kiu oraz 4 agentów tej agencji. Zostali oni skazani przez sąd wojskowy w Seulu za zastrzelenie b. dyktatora Korei Południowej Park Chung-Hui oraz członków jego ochrony. Wyroki te przed kilkunastoma dniami zostały zatwierdzone przez Wojskowy Trybunał Apelacyjny.

Główny administrator stanu wyjątkowego zmienił natomiast wyrok sądu wojskowego na Kim Ke-Wona, b. sekretarza dyktatora Korei Południowej zamieniając mu karę śmierci na dożywotnie więzienie. Kim Ke-Won był oskarżony o współudział w morderstwie.

PAP

Zakaz działalności

ugrupowania neofaszystowskiego w RFN

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RFN ogłosiło w środę zakaz działalności ugrupowania neofaszystowskiego, oślawionej „Grupy Sportu Obronnego Hoffmanna”. Żądanie delegacji tego ugrupowania wysuwały od wielu lat związki zawodowe, Organizacja Antyfaszystów RFN i przedstawiciele innych stowarzyszeń demokratycznych. Bojówki neonazistowskie Hoffmanna organizowały

provokacyjne wiece, napady na demokratów, próbowaly zastraszyć obywateli, zajmowały się propagandą faszystowską i systematycznym gloryfikowaniem okrucieństw nazistowskich.

W rozporządzeniu o delegacji Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdza, że publiczne wystąpienia „Grupy Sportu Obronnego Hoffmanna” przyniosły poważny uszczerbek prestiżowi RFN za granicą.

Pozytywna ocena działalności Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej

W działalności Sejmu na arenie międzynarodowej, w przedstawianiu i wyjaśnianiu zasad i celów naszej polityki zagranicznej, w zacieśnianiu bezpośrednich kontaktów z posłami reprezentującymi kraje o odmiennych ustrojach społecznych i politycznych ważną rolę ma do spełnienia Polska Grupa Unii Międzyparlamentarnej. Nasz kraj reaktywował swoje uczestnictwo w pracach Unii Międzyparlamentarnej, założonej w Paryżu w 1899 r. i przysługującej dziś przedstawicielom 88 państw — w 1946 r. Przedstawiciel Polski uczestniczył w 1947 r. w pierwszej po II wojnie światowej konferencji Unii — organizacji, która w myśl statutu — ma za zadanie „rozwijanie współpracy międzynarodowej służącej światowemu pokojowi”.

Temu też celowi, realizacji

polityki zagranicznej naszej partii i państwa, umacnianiu autorytetu Polski na arenie międzynarodowej służyła w VII kadencji Sejmu działalność PGUM. W okresie od 1976 r., jak stwierdzono 30 bm. w Warszawie podczas plenarnego posiedzenia PGUM, poświęconego ocenie działalności grupy w VII kadencji Sejmu, odnotowano istotny wzrost międzynarodowych kontaktów naszego parlamentu w ogóle, w tym wymiany parlamentarnej misji studyjnych. Rozszerzyła się współpraca z parlamentami krajów socjalistycznych, doszło do dalszej wymiany wizyt parlamentarnych z krajami zachodnimi.

W czasie posiedzenia, które prowadził przewodniczący PGUM, wicemarszałek Andrzej Werblan, przypomniano,

ż w VII kadencji Sejmu delegacje grupy wzięły udział w wiosennych i jesiennych konferencjach Unii Międzyparlamentarnej w Meksyku, Canberze, Lizbonie, Pradze, Madrycie, Sofii, Bonn i Caracas, w III Międzyparlamentarnej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie zorganizowanej w Wiedniu, w dorocznym spotkaniu konsultatywnym przedstawicieli grup Unii Międzyparlamentarnej krajów socjalistycznych w Ulan Bator, Hawanie i Bukareszcie oraz w sympozjach poświęconych różnorodnym problemom gospodarczym i społecznym współczesnego świata.

W minionej kadencji Sejmu doszło również do wzajemnych spotkań i wizyt przedstawicieli dwustronnych grup parlamentarnych. (PAP)

Silne Chiny potrzebne Stanom Zjednoczonym

Dokończenie ze str. 1

flanka NATO jest osłabiona, co częściowo przypisać można sytuacji wewnętrznej w takich krajach jak Turcja i Grecja. Według amerykańskiego ministra, bezpieczeństwo Europy zachodniej może być zapewnione jedynie przez „znaczący wzrost siły militarnej”.

Omawiając problemy Azji i strefy Pacyfiku sprawozdanie zaznacza, że Stany Zjednoczone wezwwały Japonię do zwiększenia jej programu zbrojeniowego oraz stwierdziły wobec Chin, że są gotowe do przekazania temu krajowi nowoczesnej technologii. „Silne, bezpieczne i nowoczesne Chiny są potrzebne Stanom Zjednoczonym” — głosi raport Browna. Minister podkreśla, że konieczne jest zacieśnienie współpracy między USA, Japonią, Filipinami, Australią i Nową Zelandią oraz stwierdza,

że uzyskał od Japonii zapewnienie, iż w ciągu najbliższych 5 lat kraj ten wydatkuje na cele militarne 14 miliardów dolarów.

Brown wyraża pogląd, że w rezultacie jego niedawnej wizyty w Chinach można oczekiwać „stopniowego rozwoju kontaktów między wojskowymi amerykańskimi i chińskimi oraz widać krok po kroku wzajemnie korzystnych stosunków”. Wskazuje on ponadto, że „Chińczycy również opowiadają się za zwiększeniem siły NATO i Japonii”.

W części dotyczącej Bliskiego Wschodu sprawozdanie stwierdza, że USA są „nieodwołalnie zaangażowane jeśli chodzi o bezpieczeństwo Izraela” i będą wszelkimi sposobami dążyć do pełnej realizacji zawartego w Camp David układu między Egiptem i Izraelem. (PAP)

Polsko-radziecka współpraca w inżynierii biomedycznej

30 bm. podpisana została w Warszawie umowa o współpracy pomiędzy Instytutem Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej PAN, a moskiewskim Instytutem Transplantologii i Sztucznych Narządów Ministerstwa Zdrowia ZSRR. Współpraca obejmuje automatyzację urzędowania dozowania leków (pierwszym ich zastosowaniem powinna stać się sztuczna trzustka, na którą czekają liczne rzesze chorych na cukrzycę), a także systemy wspomagania krążenia krwi oraz urządzenia krążenia pozajelitowego czyli tzw. płucosercia przeznaczone specjalnie dla małych pacjentów. Umowę podpisali dyrektorzy obu instytutów: sekretarz Wydziału Nauk Technicznych PAN, prof. Maciej Nalecz oraz prof. Wasilij Szumakov. (PAP)

Oświadczenie syryjskiego MSZ

Atak na ambasadę w Paryżu dziełem Izraela

W stolicy Syrii opublikowano oficjalne oświadczenie rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Syrii na temat eksplozji, która nastąpiła we wtorek w gmachu ambasady syryjskiej w Paryżu. W wyniku eksplozji zginął jeden pracownik ambasady a 9 odniosło rany.

Ta zbrodnia akcja przeciwko ambasadzie syryjskiej — głosi oświadczenie — jest dziełem izraelskich służb specjalnych i ich agentury. Jest ona elementem zakrojonych na szeroką skalę planów imperializmu i syjonizmu, których celem jest stordowanie oporu Syrii wobec anty arabskiej zmywy uczestników porozumienia z Camp David.

Starcia w irańskim Kurdystanie

S. Ghotbzadeh krytykuje Kanadę

Minister spraw zagranicznych Iranu Sadek Ghotbzadeh ostro skrytykował w środę Kanadę za udzielenie pomocy w opuszczeniu Iranu 6 Amerykanom, którzy schronili się w ambasadzie kanadyjskiej w Teheranie.

Określił on akcję personelu ambasady kanadyjskiej w Teheranie, który — bez powiadomienia władz irańskich opuścił we wtorek 29 bm. stolicę Iranu uwalniając z sobą sześciu pracowników ambasady USA, jako „jawne pogwałcenie wszelkich norm prawa międzynarodowego”. Dyplomaci kanadyjscy zaprzeczyli pracownikom ambasady USA w dyplomatyczne paszporty kanadyjskie, w których znajdowały się sfalszowane irańskie wizy wyjazdowe.

Agencja AFP, powołując się na informacje uzyskane w siedzibie Partii Demokratycznej irańskiego Kurdystanu w Sanandadž, podaje że w Kaniaran doszło we wtorek wieczorem do gwałtownych starć między strażnikami rewolucji a bojownikami kurdyjskimi. W ich wyniku 17 osób zostało zabitych. Do starcia doszło podczas przejazdu ciężarówek i czołgów, przewożących strażników rewolucji z Kermanszahu do Sanandadž. Pojazdy te zostały zatrzymane przez ludność.

Wśród zabitych znajduje się 12 strażników rewolucji, 2 bojowników kurdyjskich i 3 cywilów. Sześciu strażników rewolucji zostało aresztowanych. (PAP)

Film o Wiśle wkrótce na ekranach

Film o Wiśle, mówiący o założeniu planu kompleksowego zagospodarowania i wykorzystania zasobów wodnych największej polskiej rzeki, zrealizowany został w Łódzkiej Wytwórni Filmów Oświatowych. Przedstawia on różne aspekty tego gigantycznego zamierzenia. Autorem scenariusza i reżyserem barwnego, 20 minutowego filmu jest Jerzy Bezowski.

Film o Wiśle wejdzie na ekrany w dniach VIII Zjazdu PZPR i znaczący cykl obrazów poświęconych zagospodarowaniu królowej rzeki Polski, jakie powstawać będą sukcesywnie w WFO. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
13, 18, 32, 34, 35
LOSOWANIE II
2, 17, 18, 19, 35

Końcówka banderoli 9000

„Express-Lotek”

9, 18, 22, 30, 31

telefony donoszą...

● W zbiegu ulic Świerczewskiej i Żelaznej w Poznaniu, prowa dzący z nadmierną szybkością autobus wjechał na chodnik, gdzie potrafił jednego z przechodniów, który odniósł ciężkie obrażenia.

● Na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Grochowskiej w Poznaniu, mężczyzna wpadł pod drugi wagon tramwaju linii „17”. Fatał — obrażenia i pobyt w szpitalu.

● W Gościewie w woj. pilskim, kierujący mikrobusem nie zachował należytych środków ostrożności, na skutek czego wpadł w poślizg i zderzył się czołowo z ciężarówką. Kierowca mikrobusu i jeden z jego pasażerów zostali ciężko ranni, natomiast drugi pasażer doznał złe szych obrażeń. Wszyscy przebywają w szpitalu w Wągrowcu.

Dodatkowe wyroby i czyny społeczne

Dokończenie ze str. 1

nych podjętych z okazji VIII Zjazdu PZPR.

Załoga odlewni odzyska w ciągu roku z przetopu złomu 800 ton aluminium wartości 22 mln złotych. W styczniu uzyskano tą drogą już 100 ton aluminium.

Załoga elektrolizy postanowiła zmniejszyć zużycie fluoru glinu o 0,5 kg na każdą wytwarzaną tonę aluminium. Przysporzy to oszczędności wartości 792 000 złotych.

Cała załoga zobowiązała się przepracować 5 780 roboczogodzin przy porządkowaniu terenów huty, przy konserwacji maszyn i urządzeń oraz w ośrodku wypoczynkowym w Mikorzynie.

Delegacja hutników zameldowała I sekretarzowi KW PZPR o wyprodukowaniu 300-tysięcznej tony wyrobów walcowanych przez hutę w dniu 29 stycznia. Jest to wynik dobrej pracy walcowni, najmłodszego wydziału huty. (woj)

W Zakładzie Konstrukcji Metalowych „Elbud” w Wier-

leniu (woj. pilskie) postanowiono wykonać konstrukcję słupowe ze stali trudnordzewnej, wartości 84 mln złotych, o wadze 4 800 ton. W Przedsiębiorstwie Napraw Taboru Leśnego w Trzeczance załoga postanowiła przepracować w czynach społecznych na rzecz miasta, swego zakładu, a także przy likwidacji śniegołomów w pilskich lasach prawie 8 000 godzin.

Zobowiązania załogi Fabryki Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie zmierzają do bardziej racjonalnego gospodarowania powierzonymi materiałami i energią. W ten sposób uzyskała się tu znaczne oszczędności w zużyciu stali i energii, a wartość czynu wynosi 1,5 mln złotych.

Cenną inicjatywę podjęły załogi Piłskich Fabryk Mebli, m. in. w zakładzie w Rogoźnie podjęte zostaną działania, które umożliwią 5-procentową obniżkę zużycia deficytowego materiału, jakim są płyty lakierowane. Planuje się to uzyskać poprzez lepszy rozkrój płyt we wstępnej fazie produkcji. (wis)

Prowokacje chińskie na granicy wietnamskiej

Rządzący koła Chin — stwierdza komunikat agencji VNA — nadal wzmagają zbrojne prowokacje na granicy z Wietnamem, naruszając suwerenność i integralność terytorialną SRW.

I tak 17 bm. żołnierze chińscy wtargnęli ponad 1 km na terytorium Wietnamu w prowincji Cao Bang i ostrzelali członków wietnamskiej straży granicznej. Jeden z członków

straży granicznej SRW został zabity a trzech rannych Chińczyków porwali na swoje terytorium. 20 i 21 bm. żołnierze chińscy ostrzelali z broni automatycznej i dział terytorium Wietnamu w prowincjach Cao Bang i Quang Ninh. Wśród miejscowej ludności byli zabici i ranni.

Podobnych prowokacji zbrojnych dokonano w prowincji Quang Ninh 22 i 23 bm. (PAP)

4 doby poszukiwań nie dały rezultatu

9-letni narciarz zaginął w Karkonoszach

Cztery dni trwała akcja ratownicza w Karkonoszach celem odnalezienia 9-letniego chłopca — Jarosława Sz. z Wrocławia, który zaginął w czwartek, 25 bm. w rejonie Szrenicy. 28 bm. akcję przerwano, ponieważ utraciono nadzieję na odnalezienie chłopca w górach.

Jarosław Sz. wraz ze swoją matką, przyjechał na zimowy wypoczynek w Karkonosze. 25 bm. chłopiec wraz z matką wjechał wyciągiem krzesełkowym ze Szklarskiej Poręby do stacji średniej, a następnie, samotnie wjechał na Szrenicę. 9-letni Jarosław Sz. był mimo młodego wieku — dobrym narciarzem; umówił się ze swoją matką, że zjedzie ze Szrenicy nartostradą „Lolobrygida” i spotka się z nią przy dolnej stacji wyciągu. Matka oczekiwała na powrót syna około dwóch godzin. Po zapad-

nięciu zmroku zaalarmowała obsługę wyciągu; natychmiast zaalarmowano ratowników GOPR.

Przez 4 doby ponad 40 ratowników GOPR prowadziło, przy pomocy żołnierzy WOP, intensywne poszukiwania zaginionego chłopca. Zbadano wszelkie rozjazdy w bok od nartostrady, bezskutecznie.

Nartostrada „Lolobrygida” łączy ze szczytu Szrenicy do dolnej stacji wyciągu około 4,5 km długości przy różnicy wysokości blisko 650 m. Jest więc przeznaczona dla zaawansowanych narciarzy. Chłopca szukano także w rejonach odległych od nartostrady, przypuszczając, że mógł w ciemnościach zbłądzić. Poszukiwania utrudniały obfite opady śniegu i kilkunastostopniowy mróz. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, okresami opady deszczu lub deszczu ze śniegiem.

Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 3 stopni, minimalna od 0 do minus 2 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-zachodnie.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 3 stopnie; ciśnienie 993 hPa czyli 742 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny sporocował Roch Kowalski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fleisierowicz,

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zbiłut Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego

454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73, 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916 Za treść i formę

druku odpowiesz redakcja nie odpowiada Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (456 zł).

Indeks nr 35028

T-18

Praca za ladą

Między fabryką a klientami

Wszystkie towary, a jest ich tu w sumie około 6 000 rodzajów, mają ściśle określone i bezwzględnie przestrzegane miejsce składowania. To ułatwia orientację w labiryncie korytarzy wyznaczonych długimi rzędami półek, pojemników i kontenerów, które ustawia się do wysokości 3,5 metra. Pracujący tutaj ludzie mają jak komputery zakodowane w pamięci, gdzie ułożone są cukierki „Sugus”, lizaki i kisiel, a gdzie zieleni angielskie, kasza manna i ocet. Hale przypominają ogromny sklep samoobsługowy, w którym towary — zamiast do koszyczków — kładzie się na wózki akumulatorowe.

W dwóch bazach magazynowych Zakładu Handlu Artykułami Spożywczymi WSS „Społem” w Poznaniu codziennie rozstrzygają się sprawy należności zaopatrzonych sklepów, także tych w Mosinie, Puszczykowie, Swarzędzu, Śreńmian i Środzie. Dbać trzeba przede wszystkim o wybór towarów proponowanych handlowi i sprawne ich rozwiązanie, jak się tutaj mówi, do sieci detalicznej. Nie można dopuścić do braków na półkach, gdy towar jest w produkcji lub w magazynie. Tak ten problem stawia aktywny par tyjny. Komitet Środowiskowy PZPR poznańskich handlowców, stąd tak liczne rozmowy dyrekcji z przedstawicielami przemysłu oraz ciągły wysiłek załogi z czasem. Gdy kończą się zapasy jakiegoś towaru, idą z poznańskich Podolan w Polskę ponaglenia o przyspieszenie terminu kolejnej dostawy. Często wysyła się do fabryk samochody, bo jak jest tam towar, a przemysł nie gwarantuje transportu, to nie można czekać z założonymi rękami. Klienta nie obchodzi bowiem czyjeś organizacyjne kłopoty.

Dyrektor Wacław Wojtacki dobrze o tym wie i sprawę stawia jasno: to, co jest w magazynach lub czeka na odbiór u producenta, musi znajdować się w sklepach.

W Zakładzie Handlu Artykułami Spożywczymi WSS „Społem” liczy się szybkie i operatywne działanie, starania o skrócenie czasu przewozu towarów. Dlatego tak często samochody z Poznania zajeżdżają pod magazyny wielu fabryk i tak wiele uwagi przywiązują do zwiększenia liczby do-

staw bezpośrednich, za którymi — obok społecznych — przemawiają względy ekonomiczne.

Pominięcie magazynów na drodze z przemysłu do handlu wydatnie skraca czas między produkcją a sprzedażą i decyduje o racjonalnym wykorzystaniu transportu. Tym sposobem zaopatrywania sklepów zainteresowano w pierwszej kolejności poznańskich producentów, a wśród nich „Ami-no”, „Goplanę” i „Pegaza”. Na razie bezpośrednio do sklepów dostarcza się 6 procent

Dzisiaj Dzień Pracownika Handlu, święto ponad miliona osób zatrudnionych w tym dziale gospodarki. Zwykle przedstawialiśmy z tej okazji ludzi pracujących za ladą. Tym razem prezentujemy działalność hurtu, który decyduje o tym, co i kiedy znajdzie się na sklepowych półkach.

towarów, ale realne są szanse dodania do tego wskaźnika kolejnych kilkunastu procent. Zależy to głównie od zakładów przemysłowych, z których część nie zdołała jeszcze przekonać się do systemu dostaw omijających hurt.

Drugą sprawą do załatwienia z przemysłem jest paczkowanie towarów, który to obowiązek coraz częściej przerzuca się na handel. Niektórzy dostawcy na zastrzeżenia dotyczące luzem przysyłanej maki, kaszy, ryżu, maku, cukru, tartej bułki, cukierków i pieczywa cukiernicze odpowiadają krótko: nie podoba się, nie podpisujemy z wami następnej umowy. W tej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak zakasać rękawy i samemu porządkować wszystko — co sypkłe — do torebek. W magazynie na Podolanach paczkować trzeba było w minionym roku 4 854 ton towarów. Na szczęście, pomyslinie zakończyli się starania o nowe urządzenia, które jednak problemu nie rozwiązują i nadal są kłopoty z rozważeniem niektórych towarów. Mają one ustąpić pod koniec tego roku, kiedy to przemysł będzie obowiązany paczkować u siebie.

Chcąc zilustrować pracę hurtu nie sposób nie odwołać się do statystyki. Z magazynów przy ul. Druskiennickiej i Garbary codziennie wywozi się do sklepów i zakładów gastronomicznych około 220 ton towarów, przy czym w określonych przedziałach czasu wielkość ta wzrasta do ponad 500 ton. W ubiegłym roku Przed-

siębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego podstawilo 13 500 pięciotonowych samochodów, którymi przewieziono 87 000 ton towarów. Tym samym z nadwyżką został wykonany plan.

Nie byłoby możliwe osiągnięcie takich wyników, gdyby nie ambicje załogi, na którą zawsze — a więc także w niedziele i święta — można liczyć. Do grupy wyróżniających się należy Benon Kaczmarek — operator wózka akumulatorowego. O swojej pracy mówi, że wymaga dużej precyzji, że jest odmienna od tej, którą wykonywał przed laty. Dawniej trzeba było wozić towary na taczkach lub nosić na plecach, a dzisiaj są wózki samojezdne. Znaczenie krótszy jest teraz czas załadunku jednego samochodu; przy dobrej organizacji i znajomości rozmieszczenia towarów w magazynie — nie przekracza 50 minut. Pospiech wymaga wszakże rozważli, aby nie uszkodzić opakowań, nie zniszczyć niewłaściwym podjazdem pojemnika. — Najważniejsze to lubić to, co się robi — twierdzi Benon Kaczmarek, zawodowo związany z hurtem od maja 1950 roku.

— Mam bardzo odpowiedzialną pracę — mówi Teresa Wojtasik, kierowniczka zespołu magazynów nr 505 przy ul. Garbary — i nie może być mowy nawet o chwili nieuwagi. Mojej opiece powierza się towary, których wartość wynosi od 60 do 80 milionów złotych. Trzeba dbać o to, aby nie się uszkodziło i sprawnie ładowano zamówienia przez sklepy i zakłady gastronomiczne artykuły. O tym, że staramy się jak najlepiej wywiązywać z obowiązków świadczą może przodownictwo w wewnątrzzakładowym współzawodnictwie pracy.

Rzetelna i odpowiedzialna praca wyróżnia załogę Zakładu Handlu Artykułami Spożywczymi WSS „Społem”. Jej starania o należyte zaopatrzenie sklepów są przez klienta na ogół niezauważane. Tak już bowiem jest, że ocenia się handel na podstawie wyboru towarów na półkach, kultury obsługi. Nabywca nie musi wiedzieć, ile starań pracowników hurtu wymagało dostarczenie do sklepu choćby wspomnianych cukierków „Sugus”, lizaków, kisielu, zieleni angielskiej, kaszy oraz octu.

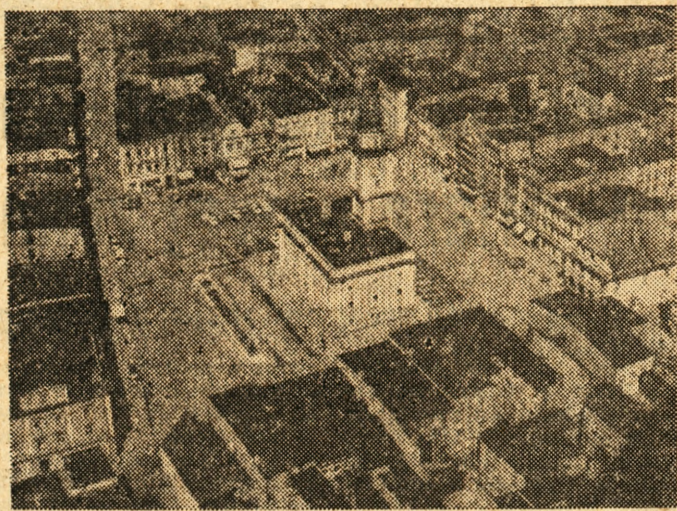
ANDRZEJ PIECHOCKI

31 stycznia 1945 roku na leszczyńskim ratuszu załopotana znowu polska flaga, pieczętowała gdzieś przechowywana w czasie wojny. Skończyły się lata niemieckiej okupacji — wojska radzieckie przyniosły długo oczekiwana wolność.

Kiedy latem 1944 roku front wschodni oparł się na Wiśle i znaczna część ziem polskich była już wyzwolona dla wszystkich było oczywiste, że dzień zwycięstwa jest bliski. Polaków utwierdzało w tym przekonaniu zachowanie Niemców, którzy w okolicach Leszna czynili pospiesznie przygotowania obronne. Miejscowa ludność zwerbowano do kopania rowów przeciwpancernych, zamieniano pola oraz zgromadzono sprzęt wojskowy. O nieuchronności klęski „wielkich Niemców” musieli być także przekonani sami hitlerowcy. Lata okupacji, naznaczone tysiącami ofiar, wystawiały im najgorsze świadectwo. Ostatnie dni panowania starali się więc wykorzystać do zatarcia śladów okrucieństwa. Gestapowcy z Leszna każdego ranka jesienią 1944 roku zawozili do miejscowych lasów ocalałych Żydów, każąc im rozkopywać groby i palić zwłoki. Wcześniej w lasach kółkowskim i rydzynskim zamordowano prawie 2 000 osób. Próby zatarcia śladów nie mogły jednak zmazać win hitlerowców, którymi znaczone były lata okupacji. Starsi mieszkańcy Leszna doskonale pamiętają wszystkie okrucieństwa.

Już w październiku 1939 roku do tary tu objeżdżający wszystkie miasta Wielkopolski trzydziestobobowy pluton egzekucyjny Wehrmachtu. 21 października tego roku na Placu Kościuski dokonano pierwszego zbiorowego i publicznego mordu — rozstrzelanych zostało dwudziestu Polaków. Egzekucja ta była prologiem dalszych okrucieństw, tym tylko się wyróżniała, że pozostali po niej nazwiska ofiar. Potem przyszły nocne, niespodziewane i natychmiastowe wysiedlenia. Dla Polaków zaczął liczyć się każdy dzień wśród tyfowych, głod, zimno, choroby, przesładowania, akty przemocy — wyczerpywały siły fizyczne ludzi, ale nie osłabiali nienawiści do wroga. Żądza zemsty za wszystkie pokorzenia była trędziem siły i woli przetrwania wojny. Trzeba było także walczyć o swoje „ja”, by nie spłamić honoru i godności osobistej.

Mrok tych lat okupacji rozjaśniły wydarzenia pierwszych dni 1945 roku. Wszystko, co wówczas się działo na froncie wschodnim, choć jeszcze przebiegało od Leszna dalekim, rozbudzało niecierpliwość ludności polskiej, oczekującej historycznej sprawiedliwości. Niemcy nie spodziewali się, że Czerwona Armia rozpocznie w połowie stycznia tak szybki i zwycięski marsz. Zaskoczenie hitlerowców dało się zauważyć wszędzie.



Zabytkowe centrum Leszna (w środku — ratusz) z lotu ptaka. CAF — fot. Z. Staszyszyn

Gdy do Wielkopolski szła wolność

Leszczyński apel zwycięstwa

W zakładach produkcyjnych szybko zaczęto demontować ważniejsze maszyny i urządzenia. Ale zabrakło czasu na ich wywiezienie. Nie starczyło też czasu na przetransportowanie zagrabanego majątku na leżące do mieszkańców Leszna. Widok przesuwał się na zachód coraz dłuższych kolumn wojsk i uciekinierów niemieckich rozgrywających serca Polaków, rozbudzała w nich wolność. W popłochu ewakuowała się także ludność niemiecka. Zatłoczone ulice, załadowane dobytek, zmarnowane twarze dzieci i dorosłych wyciekających na swoją kolejną wyjazd do fakt, które odnotowała historia ostatnich dni wojny.

24 stycznia na ulice Leszna od strony Gostynia dotarli pierwsi żołnierze radzieccy. Główne siły Frontu Ukraińskiego ruszyły w poleg za wrogiem, omijając miasto. Jego zdobycie powierzono kilku pododdziałom, które wywłazały się z tego zadania po trzech dniach walk. W mroźny, ostatni dzień stycznia 1945 roku na ulice Leszna wywłegli jego mieszkańcy, by go witać bohaterami radzieckimi żołnierzami.

Leszczynianie długo i systematycznie przygotowywali się do wyzwolenia. Zawiązani jeszcze w czasie okupacji tajny wtedy Komitet Robotniczy, 1 lutego — już jawnie — zaczął organizować życie w mieście. Wydał odezwę do mieszkańców, nawołując do porządkowania ulic i do współpracy wszystkich obywateli w

realizacji celów wytyczonych przez Manifest PKWN.

Pierwsze dni, miesiące, a nawet lata wolności to okres odbudowy potencjału produkcyjnego i organizowania życia społeczno-gospodarczego nowej Polski za cenę wielu wyrzeczeń i często bezinteresownego, ogromnego wysiłku.

Od tamtych dni minęło 35 lat. To dużo, jeśli zmierzyć ten okres długością ludzkiego życia, lecz niewiele, jeśli wpieść je w historię narodu. Mają swój udział w dokonaniach tego okresu także leszczynianie. To niezbyt wielkie w latach przedwojennych miało zmienić gruntownie swoje oblicze. Wzrosła ponad dwukrotnie liczba mieszkańców, osłabając w 1979 roku prawie 46 tysięcy. Rozwinięły się przemysł, handel, transport, budownictwo. Estetyka wyróżniała się nowoczesne osiedla mieszkaniowe, pieczętowała kulturowe i rozwijane tradycje oświatowe i kulturalne. Leszno stało się stolicą województwa.

Poziom życia osiągnięty w okresie 35-lecia możliwy był do osiągnięcia tylko w warunkach pokoju i poczucia pełnego bezpieczeństwa. Wiedzą o tym mieszkańcy Ziemi Leszczyńskiej. Dlatego, każdego roku słuchając apelu poległych na Rynku w Lesznie w zadumie i z najgłębszą wdzięcznością wspominają bohaterów lat wojny.

ROMAN PATRZYKAT

poznamy



EDMUND BOROWIAK

— To fachowiec, jakich mało — mówią jego współpracownicy i przełożeni. Od 40 lat jest elektrykiem. Po czątkowo pracował w Zakładach Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, a teraz dzie-

ła w gnieźnieńskim oddziale Fabryki Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu. Jako starszy mistrz kieruje pracą 16 osób. Tworzą zgrany, doskonale rozumiejący się zespół. Pod ich opieką są w fabryce wszystkie maszyny i urządzenia. Panu je opina, że nie ma takiej usterki, której nie daliby rady.

Edmund Borowiak potrafi umiejętnie łączyć pracę zawodową z działalnością partyjną. Jest komitetem i sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR w gnieźnieńskiej fabryce. Doświadczenie i zaangażowanie pozwalają mu rozwiązywać problemy zakładu z pożytkiem dla całej załogi. O szcunku i zaufaniu, jakim darzą go pracownicy, świadczy powierzenie mu mandatu delegata na VIII Zjazd PZPR. (jog)

Fot. — R. Królik

KSIAŻKA

Dziejowy wizerunek miasta

Tu rodziła się polska państwowość, tu była pierwsza nasza stolica, stąd rządili pierwsi władcy naszego kraju, tutaj koronowani byli pierwsi polscy królowie. Na leży więc Gniezno do tych miast, które w dziejach naszego narodu odegrało nader istotną rolę. W okresie wczesno-państwowym ośrodek gnieźnieński charakteryzował się szczególnie intensywnym rozwojem zarówno w sensie politycznym, jak i społeczno-gospodarczym. Stoleczne znaczenie Gniezna wyznaczyło mu w początkach naszej państwowości rolę nie tylko szczególną, lecz po prostu — najwybitniejszą. Dobrze więc się stało, że otrzymaliśmy niedawno monograficzny zarys dziejów tego miasta. Autorem opublikowanej przez Wydawnictwo Poznańskie pracy pt. „Gniezno” jest znany historyk z poznańskiego środowiska naukowego — prof. dr Jerzy Topolski.

Dodajmy, że 15 lat temu ukazała się pod jego redakcją obszerna monografia pt. „Dzieje Gniezna”, ale jak pisał autor we wstępie do nowego opracowania, „z powodu ponadludzkiego znaczenia Gniezna znaj-

dujemy na kartach wielu ogólniejszych prac historycznych dotyczących najdawniejszych dziejów Polski”, zaś od czasu opublikowania wspomnianej monografii w roku 1965, badania nad dziejami miasta i jego roli w dziejach naszego kraju posunęły się naprzód.

Wśród badaczy tych zagadnień spotykamy nazwiska takich naukowców, jak profesorowie Henryk Łowmiański i Czesław Łuczak oraz dr Gabriela Mikolajczyk, która w dwóch tomach „Początków Gniezna” przedstawiła rezultaty swych badań archeologicznych, sprostowała niektóre błędne opinie i wysunęła ciekawe hipotezy naukowe. Zarówno na badaniach wspomnianych autorów, jak i na ogłoszonych w ostatnim okresie innych pracach dotyczących Gniezna, oparł się autor opracowania najnowsze, dające syntetyczny obraz dziejów miasta.

Ta niewielka, bo licząca niespełna 180 stron książka może być wzorem jasnego i popularnego, acz opartego na rzetelnych naukowych podstawach, przedstawienia rozwoju stosunków politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturalnych

miasta, które zyskało tak wielkie znaczenie w naszej historii i zapisało się tak chlubnie w narodowej tradycji.

Zakończone pod koniec wieku VIII lub na przełomie stuleci VIII i IX Gniezno, jak gród kłacy i przyległe podgrodzie, zaplanowane niezwykle funkcjonalnie we wszystkich szczegółach. Nieznany z imienia założyciel tego miasta był współczesnym wybitnym władcą państwa Franków, Karola Wielkiego. Rozbudowa Gniezna nastąpiła za czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego, a swą rolę politycznego ośrodka państwa i znaczącego centrum życia kulturalnego pełniło ono do najazdu księcia czeskiego Brzetysława w roku 1038. Jako miasto średniowieczne doskonale pełniło i potem swe funkcje gospodarcze i społeczne, opierając się w dalszych stuleciach najazdom krzyżackim i szwedzkiemu oraz pruskiemu panowaniu.

W latach zaborów mieszkańcy Gniezna skutecznie utwierdzili polskość i nie zaprzestali walk o niepodległość. Podobnie było i podczas okupacji hitlerowskiej w czasie II wojny światowej, kiedy — jak poda-

je autor opracowania — w działalności konspiracyjnej wyróżniła się gnieźnieńska organizacja „Szarych Szeregów”, a poza Tajną Organizacją Wojskową, Narodową Organizacją Wojskową i Wojskiem Ochotniczym Ziemi Zachodnich — gnieźnieński inspektorat Związku Walki Zbrojnej skupiał 200 żołnierzy i oficerów. Od pierwszych dni po wyzwoleniu społeczeństwo Gniezna przystąpiło do odbudowy normalnego życia, a z biegiem lat w mieście powstały wielkie zakłady produkcyjne (obuwnicze, skórzanne, maszynowe) tworząc zeń prężny ośrodek przemysłowy. Dzieje miasta, odznaczonego Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski, kończy autor na 30-lecie Polski Ludowej.

Podzielony na siedem części tekst (narodziny miasta i jego stoleczne znaczenie, Gniezno średniowieczne, nowożytne, pod pruskim zaborem, w okresie międzywojennym, podczas okupacji hitlerowskiej, współczesne) — został wzbogacony 30 ilustracjami, w tym wieloma unikatowymi, jak np. widokami dawnego miasta, pomnika Bolesława Chrobrego zniszczonego przez hitlerowców, reprodukcjami zarządzeń władz i asygnat pieniężnych z pierwszych lat niepodległości.

WOJCIECH STASZEWSKI

*) Jerzy Topolski, „Gniezno — zarys dziejów”; Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 1979; s. 178, zł. 40.

I. Carter w wyścigu po drugą kadencję

Prasa amerykańska: „budżet — ofiara nowej zimnej wojny”

(Korespondencja z Nowego Jorku)

Znany felietonista „Washington Post” — William Greider — w artykule pod mowącym wiele o tutejszej atmosferze tytule „Zanim pójdziemy na wojnę — powiedzcie nam dlaczego” zastanawia się, czy amerykańskie społeczeństwo zdaje sobie w pełni sprawę z polityki Cartera, „choć jest to godzina zwierania szeregów” i każdy, kto ośmiela się zadawać wprost te pytania jest automatycznie wyłączony z dialogu, warto się zastanowić, dlaczego na przykład nasi europejscy i japońscy sojusznicy są tak zrelaksowani i nie czują zagrożenia swych interesów na Bliskim Wschodzie? Czyżby ich doświadczenia nie było zagrożone?”

Trzeźwych rozważań w podobnym stylu nie brakuje w tutejszych środkach masowego przekazu. Nie brak w nich wyraźnych zastrzeżeń wobec zimnowojennej doktryny Cartera i jego analizy „niebezpieczeństw wiskarskich nad USA”, a także stwierdzeń, że owe „zagrożenia” służą w dużej mierze umacnianiu pozycji Cartera na prawicy oraz wśród konserwatywnych kręgów wyborczych. Przygotowywany jednak od roku — od chwili upadku b. szacha w Iranie i drastycznego ograniczenia dopływu ropy z tego kraju do USA — dramatyczny

zwrot w polityce zagranicznej administracji, przyjęcie kursu na zwiększenie zbrojeń, podsyłanie napięć i odchodzenie od polityki odprężenia ze Związkiem Radzieckim — stał się faktem. I ma to już określone konsekwencje dla przeciętnego Amerykanina także w sferze ekonomicznej.

Prezydent Carter przedstawił Kongresowi projekt budżetu na rok finansowy 1981, projekt nazwany już w prasie „Budżet — ofiara nowej zimnej wojny”. Zakłada on wzrost wydatków na cele wojskowe o 15 miliardów dolarów do rekordowej sumy 142,7 miliardów, co stanowić będzie niemal jedną czwartą całości wydatków federalnych. Suma 2,8 miliardów dolarów wydatków ma być na wykup zboża od farmerów, które miało być eksportowane do ZSRR. Z budżetu wyrażającego się sumą 615 miliardów dolarów przy wpływach 600 miliardów dolarów, co oznacza deficyt rzędu 15 miliardów, wbrew wcześniejszym obietnicom prezydenta o zrównoważeniu budżetu — wykreślonych zostało szereg nakładów na cele socjalne i oświatowe. Za symbol tego trendu uważa można, iż obciążenie 200 milionów dolarów pomocą stypendialną dla studentów.

Nowy budżet zapowiada dobre czasy dla kompleksu mili-

tarno-wojskowego, który czeka się wielu nowych kontraktów. Takie nakreślenie koniunktury gospodarczej kosztów rozbudowy zbrojeń może — zdaniem ekspertów — złagodzić nieco recesję w roku bieżącym, ale jednocześnie prowadzi do będzie do wzrostu i tak rekordowej ponad 13-procentowej w skali rocznej inflacji. Jak wiadomo, walkę z inflacją uznał prezydent Carter za główny cel swej strategii wewnętrznej.

Nowy polityczny kurs prezydenta w sprawach zagranicznych i wewnętrznych, między innymi jego naciski na wycofanie się USA z olimpiady w Moskwie, wywołuje szereg obiekcji w społeczeństwie choć jak na razie cieszy się poparciem w 96 Kongresie, niewątpliwie jednym z najbardziej konserwatywnych i zimnowojennych kongresów w ostatnich latach. Na spotkaniu z dziennikarzami znany ekonomista Arthur Okun wyraził opinię, że raz podjęty kierunek na wzrost wydatków wojskowych będzie kontynuowany przez najbliższe kilka lat niezależnie od tego, kto będzie prezydentem. Po prostu kompleks militarno-wojskowy nie dopuści do ewentualnej rewizji takiej polityki.

EWA BONIECKA

R. Castro potępił politykę USA

Przemawiając na zjeździe założeń Stowarzyszenia Wychowania Patriotycznego-Wojskowego w Hawanie, Raul Castro zwrócił uwagę na realne zagrożenie dla Kuby wynikające z powrotu USA do polityki zimnej wojny. R. Castro zdecydowanie potępił politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, która doprowadziła w ostatnim czasie do poważnego zaostreżenia sytuacji międzynarodowej. R. Castro wskazał na ryzyko i niebezpieczeństwo jakie pociąga za sobą dla rewolucyjnej Kuby, bez pośrednie sąsiedztwo Stanów Zjednoczonych i nienawiść, jaką żywią wobec niej najbardziej reakcyjne i agresywne kręgi amerykańskie, które obecnie dyktują politykę zagraniczną USA. Bez popadania w panikę, spokojnie, lecz równie nie wyzbywając się czujności podjęliśmy odpowiednie kroki i nadal pozostaniemy czujni — powiedział R. Castro.

PAP

Pracowała zima ratowników GOPR w Karkonoszach

Ratownicy grupy karkonoskiej GOPR przeprowadzili w styczniu br. w Karkonoszach 40 akcji, niosąc skuteczną pomoc ofiarom wypadków w górach.

Większość wypadków spowodowały nie trudne warunki pogodowe — wichury, śnieżyce, gołoledź — ale brak wyobraźni i lekkomyślność ludzi. Niemal wszystkie urazy kończyły się następstwem nadmiernej brawury narciarzy i ich przesadną wiarą w swoje umiejętności. (PAP)

sport-sport

Grunwald pokonał mistrza Polski

Zwycięstwo Poznania po przeciętnej grze

Wczoraj w Arenie rozegrany został rewanżowy mecz o mistrzostwo II ligi pomiędzy zespołami Poznania i Olimpii Elbląg. Po grze stojącej na przeciętnym poziomie zwycięstwo odnieśli poznaniacy 25:19 (10:11).

W pierwszej połowie spotkania zanosiło się na sporą niespodziankę. Olimpia nie zrażona wczorajszą porażką zagrała ambitnie co przy słabej grze Poznania przyniosło jej wygranie pierwszej połowy. Nie znaczyło to, że gwardziści grali wyśmienicie — grali przeciętnie, ale z pasją co pozwoliło im utrzymać korzystny wynik aż do 30 minut meczu.

Po przerwie obraz gry nieco się zmienił. W Poznaniu odnalazł swoją skuteczność strzelec K. Zdanowicz, a w bramce, sła bo spisującego się Rozmiera zastąpił Zawieja. W 51 minucie gospodarze prowadzili już 23:16, ale zdobyte przez nich bramki w dużej mierze były dziełem przypadku niż lepszej gry. Dość powiedzieć, że w tym czasie za wodnicy Olimpii trzykrotnie zgubili piłkę i dwukrotnie z nią przekroczyli linię boczną boiska.

Obserwując dwa mecze Poznania z Olimpią odnieśliśmy wrażenie, że poznaniacy grają obecnie poniżej swoich możliwości. Nie usprawiedliwia tego nieobecność kontuzjowanego A. Siekierskiego i Wichniarka. W drużynie brak jest lidera, który potrafiłby pokierować poczynaniami, swoich kolegów.

Najwięcej bramek zdobyli: dla Poznania — Zdanowicz 10, P. Ratajczak 6; dla Olimpii — Ziemiński 6 i Nowakowski 4. (kar)

GRUPA A

Spółnia — Ostrovia	31:15
Gwardia — AZS Gorzów	21:27
AZS W-wa — Wisła	36:35
ChKS Łódź — Warszawianka	22:26
Poznań — Olimpia	25:19

1. Spółnia	22	39:5	638-505
2. Poznań	22	31:13	506-444
3. Wisła	22	31:13	535-482
4. Warszawianka	22	27:17	520-520
5. AZS Gorzów	22	22:22	541-533
6. Ostrovia	22	21:23	504-537
7. AZS W-wa	22	19:25	499-505
8. ChKS Łódź	22	15:29	477-509
9. Olimpia	22	12:32	509-519
10. Gwardia	22	3:41	443-588

★

Hutnik — Kraków — Grunwald Poznań 27:23 (13:17). Najwięcej bramek dla Hutnika zdobyli: Kozieł — 8, Migas — 5, Kalużinski — 4; dla Grunwaldu: J. Kulczak — 3, Z. Ratajczak — 7 i Jarzyński — 5.

Gra była wyrównana, ale poznaniacy przez większość spotkania prowadzili różnicą 1-2 bramek. Wespole Grunwaldu wyróżnili się Jerzy Kulczak i Zdzisław Ratajczak, wespole gospodarzy słabiej tym razem zagrał Alfred Kalużinski. (PAP)

I LIGA MĘŻCZYZN

Hutnik — Grunwald	27:23
Piotrcovia — Korona	25:27
Wybrzeże — Pogon Szcz.	31:27
Pogon Zabrze — Anilana	28:13
Slask — Gwardia	21:27

1. Hutnik	22	22:12	626-538
2. Slask	22	32:12	580-571
3. Korona	22	27:17	563-551
4. Wybrzeże	22	24:29	633-594
5. Grunwald	22	23:21	580-544
6. Pogon Zabrze	22	22:22	509-489
7. Anilana	22	20:24	547-564
8. Gwardia	22	17:27	501-618
9. Pogon Szcz.	22	15:29	580-605
10. Piotrcovia	22	8:36	478-578

Nagrody za udział w plebiscycie na najlepszego piłkarza Wielkopolski

Wczoraj w redakcji „Głosu” odbyło się losowanie kart wolnego wstępu na imprezy organizowane w 1980 roku przez Lecha, Olimpie i Wartę. Są to nagrody za udział w plebiscycie na najlepszego piłkarza Wielkopolski w 1979 roku.

Karty wolnego wstępu na imprezy organizowane przez KKS Lech otrzymują: Edmund Chwiałkowski, ul. Rurkowskiego 39/5, 60-211 Poznań; Zbigniew Modliński, ul. Matejki 7 m. 2, 60-785 Poznań; Włodzisław Kępczyk, ul. Łozowa 82/11, Poznań; Antoni Miczek, ul. Szkola 2/5, 60-444 Poznań; Zenon Winiak, Osiedle Piastowskie 2/34, 61-146 Poznań.

Karty wolnego wstępu na imprezy organizowane przez GKS Olimpia otrzymują: Katarzyna Mar-

szalek, ul. Wysoka 11/29, 61-810 Poznań; Zbigniew Kaczmarek, ul. Grunwaldzka 87c m. 1, 60-312 Poznań; Paweł Lesniewski, ul. Chociszewskiego 44a m. 2, 60-259 Poznań; Waldemar Dudziak, ul. Podhalaska 61, 60-615 Poznań; Andrzej Kubicki, Baboćowko 41, 64-500 Szamotuły.

Karty wolnego wstępu na imprezy organizowane przez KS Warta otrzymują: Kazimierz Polody, ul. Wspólna 59/1, 61-479 Poznań; Maria Podoleczak, ul. Spyniewo 29/4, 61-324 Poznań; Zbigniew Ratajczak, ul. Bukowa 6a/2, 61-445 Poznań; Marek Treła, ul. Ognek 35/8, 60-385 Poznań; Wojciech Adamczewski, ul. Polna 14, 64-030 Adamów.

Nagrody wysłamy pocztą po otrzymaniu kart wolnego wstępu ze wszystkich klubów. (—)

Dwie zawodniczki z Poznańskiego wystartują na zimowej OSM

Od 4 do 10 lutego bm. w czterech miastach województwa krosińskiego: Krośnice, Iwonicz, Sanoku i Ustrzykach Dolnych rozegrane zostaną konkursy VII Ogólnopolskiej Zimowej Spartakiady Młodzieży.

W gronie ponad 1100 uczestników spartakiady biorących udział w siedmiu dyscyplinach znajdzie się bardzo skromna, bo licząca zaledwie dwie zawodniczki reprezentacja województwa poznańskiego. Renata Tasa rek i Dorota Stępkowska — bo o nich mowa — w dniach 6-9 lutego w Sanoku wystartują na torze łyżwiarskim do walki o medalowe pozycje. Większe szan-

se daje się R. Tasarek mającej (decyzją Polskiego Związku Łyżniarstwa Szybkiego) zapewnić nie miejsce w finale. D. Stępkowska, aby się w nim znaleźć musi wcześniej wystąpić w eliminacjach.

Wypada wspomnieć, że właśnie w łyżwiarstwie szybkim reprezentanci Poznańskiego na poprzedniej zimowej OSM odnotowały się także w Sanoku zdobyli dwa medale. Uczyniła to rewelacyjnie spisująca się wówczas Agata Stangert, Uczennica Szkoły Podstawowej nr 13 w Poznaniu wywalczyła złoty medal na 400 m i brązowy na dystansie 200 m. (kar)

Bez sukcesów w „Moskiewskiej Szabli”

Międzynarodowy turniej szablowy o „Moskiewską Szablę” zakończony klasyfikacją Pucharu Świata, zgrupował całą plejadę doskonałych zawodników. Na starcie w Moskwie stanęło ponad 100 zawodników z Bułgarii, Kuby, Polski, Włoch, Węgier, Rumunii, NRD i ZSRR.

Turniej indywidualny toczył się pod dyktando znakomicie przygotowanych zawodników gospodarzy. Polacy nie zanotowali sukcesów. W pierwszej eliminacji odpadli Janusz Kondrat (Marymont Warszawa) i Andrzej Kostrzewa (Zagle-

bie Konin) — obaj wygrali po dwie walki. W gronie pokonanych w pierwszej rundzie znalazł się również dwukrotny mistrz świata Mario-Aldo Montano (Włochy).

Awans do finału zdobyło pięciu reprezentantów ZSRR: Władimir Nazymow, Michaił Burcew, Wiktor Krowopuskow, Wiktor Sidiak i Aleksander Sokol oraz Imre Gedovari (Węgry). Szablista węgierski w finale walczył rewelacyjnie, wygrał cztery pojedynki i zajął pierwsze miejsce, wyprzedzając W. Nazymowa — 3 zw. M. Burcewa — 3 zw. (PAP)

Rekreacyjne imprezy AW

Automobilklub Wielkopolski wraz z Radą Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ organizują w najbliższą sobotę imprezę sportowo-rekreacyjną „Samochodem po zdrowie”. Uczestniczyć mogą kierowcy wraz z rodzinami. Obowiązkowe jest posiadanie ubioru sportowego. Zbiór-

ka uczestników o godz. 10 na parking przed Jeziorem Rusałka. W niedzielę o godz. 10 Komisja Turystyki Automobilklubu Wielkopolskiego organizuje na torze „Poznań” kulis dla narciarzy i posiadaczy sanek za samochodami „Tapan”. (wł)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Alicja i Bożena Wahl: — W zeszłym roku rozpoczęła działalność zorganizowana przez nas galeria na Zoliborzu, w której zaprezentowaliśmy wystawę malarstwa sumującą 10 lat naszej pracy. Obecnie przygotowujemy ekspozycję „Malarstwo i rysunek A. i B. Wahl” w niedawno otwartym Instytucie Kultury Polskiej w Paryżu.

Teresa Badzian: — Ukończyłam film w technice wycinankowej pt. „Żelazko” przeznaczony dla dorosłych widzów. Jest to na pół surrealistyczna baśń o życiu we współ-

czesnym mieście. Pracuję nad scenariuszem nowego filmu, którego bohaterem będzie telefon.

Józef Prutkowski: — Mój kabaret „Frico” ma już za sobą 2 000 przedstawień, przygotowuję teraz nową premierę „Ostrożnie, świeżo malowane”. Wydawnictwo „Iskry” zapowiada moją książkę „Przemiał”. Stale piszę felietony do „Spilek”. Szykuje się teraz wraz z zespołem estradowym do wyjazdu za ocean na występy dla Polonii w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Opracowałem również płytę „Serce na podium”.

PAP

Brak porozumienia w sprawie Irlandii Północnej

Trwająca od trzech tygodni konferencja konstytucyjna w sprawie Irlandii Północnej drepce w miejscu. Po ostatnich posiedzeniach stało się jasne, że stanowiska dwóch głównych stron — katolików i protestantów — wykluczają się.

Główną przeszkodą na drodze do osiągnięcia porozumienia jest uporczywe odrzucanie przez polityków protestanckich koncepcji dopuszczenia reprezentacji katolików do współzrządzenia prowincji.

Przywódca demokratycznych unionistów, pastor Ian Paisley potwierdził 30 bm., że nie do puści do żadnego manewru w tej dziedzinie. Paisley zagroził, że nawet jeśli Londyn podjął próbę nadania katolikom większych praw politycznych, połączone siły większości protestanckiej próbę taką storpedują. Socjaldemokratyczna Partia Pracy, reprezentująca na konferencji interesy mniejszości katolickiej, do magą się natomiast współzrządzenia w rządzeniu Irlandii Północną. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Mam paczkę papierosów i pudełko zapatek. Ile to razem kosztuje?

PREMIE DLA OSZCZĘDZAJĄCYCH W PKO

Narodowy Bank Polski — Oddział Wojewódzki w Poznaniu zawiadamia, że w wyniku przeprowadzonego losowania w dniu 21. I 1980 r. przypadły premie pieniężne po 135.000, — złotych każda na niżej podane numery bonów samochodowych PKO założonych w województwie poznańskim: Numer bonu samochodowego

70.599	411.861	532.018	1.023.689
73.253	413.260	1.006.559	1.024.905
74.074	413.658	1.007.908	1.027.655
397.555	415.879	1.009.863	1.028.284
398.213	521.134	1.013.573	1.029.544
400.144	523.520	1.015.610	1.030.942
403.530	524.907	1.017.580	1.032.107
404.764	525.706	1.018.539	1.033.357
406.347	528.705	1.020.473	1.454.193
408.839	529.518	1.021.706	1.454.368
409.425	530.741	1.022.532	1.490.099

Natomiast w dniu 28. I 1980 r. wylosowano premie pieniężne po 90.000, — zł każda na niżej podane numery książeczek samochodowych PKO, założonych w województwie poznańskim: Numer bonu

50	983.633	US	3.803.329	US	5.289.721	US	7.286.585
50	2.163.676	US	3.807.192	US	5.271.968	US	7.290.750
50	2.437.965	US	3.817.033	US	6.143.444	US	7.295.429
50	359.275	US	3.837.104	US	6.151.698	US	7.298.467
50	682.357	US	3.844.996	US	6.157.096	US	7.312.739
50	881.818	US	3.857.404	US	6.164.246	US	8.675.536
50	991.299	US	3.868.373	US	6.169.090	US	8.679.554
50	1.377.171	US	4.576.112	US	6.170.873	US	8.682.165
50	1.381.066	US	4.582.437	US	7.211.914	US	8.684.169
50	1.785.572	US	5.175.893	US	7.229.372	US	8.688.758
50	2.010.492	US	5.183.946	US	7.240.571	US	8.695.340
50	2.115.273	US	5.192.695	US	7.244.904	US	8.711.057
50	2.394.943	US	5.203.570	US	7.249.953	US	8.712.642
50	2.525.373	US	5.208.107	US	7.262.023	US	8.720.163
50	2.614.144	US	5.216.597	US	7.264.088	US	8.722.290
50	2.912.782	US	5.234.242	US	7.266.076	US	8.727.735
50	3.334.617	US	5.232.870	US	7.276.707	US	8.731.788
50	3.424.467	US	5.241.333	US	7.279.084	US	8.736.653
50	3.606.815	US	5.249.532	US	7.280.676	US	8.738.610
50	3.791.183	US	5.256.418	US	7.283.404		

Uwaga! Tabela ma charakter informacyjny.

310-K1

Spółem

WSS

ODDZIAŁ HANDLU DETALICZNEGO w Poznaniu

ZAWIADAMIA KLIENTÓW

O NOWO URUCHOMIONYCH

PUNKTACH SKUPU

OPAKOWAŃ SZKLANYCH:

- ulica SWOBODA 18
- ulica CZESŁAWA 1
- ulica ZACISZE 2 (Swarzędz)
- ulica ŻMUDZKA 2
- ulica GROBLA 17
- ulica POLANOWSKA 35 (Smochowice)

225-K1

Praca

Emerytkę zatrudnię, gotowanie, praca domowa. Warunki dobre wynagrodzenie ustalimy. Stefania kowa Lenartowice 63-300 Pleszew woj. Kaliskie. 108p

Potrzebna pomoc domowa, warunki bardzo dobre, tel. 679-237 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18868g.

Chora przyjmie pania do prowadzenia domu, tel. 402-28. 17962g

Złotniczek z 10-letnim stażem podejmie pracę, może być na pół etatu. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17931g.

Rencistami zaopiekuję się. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19307g.

Fryzjerkę przyjmie. Buk, Swierczewskiego 9a. 17335g

Nauka

Matematyka — inż. Onderski, plac. Młodej Gwardii 6A m. 1. 1894g

Kupno

Pilnie — kupię Easy PeKaO, tel. 778-637 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19385g.

Kupię metalowe koleżki zabawki firmy Marklin. Warszawa 28-48-55 105-K2

Kit pszczeli kupię. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16034g.

Szablę, sztylet, order — odznaki wojskowe, stare monety srebrne miedziane kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18955g.

Kupię silnik do Wartburga 1000, tel. 32-18-39 po godz. 16. 19478g

Sprzedaż

Sadzonki pomidorów Revere, ulepszonej Norlen oświetlane, zamowienia: 61-312 Poznań, Głęboka 28 tel. 707-25. 15652g

Sprzedam kociol c.o. Camino 1,1 uszkodzony. Tel. 67-10-82. 19324g

Taksometr mechaniczny „Poltax” sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19302g.

Lokale

Przyjmę panienkę na wspólny pokój, śródmieście. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16893g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania typu M-2 na pół roku, tel. 555-70 po godz. 17. 19501g

Poszukuję lokalu od 20 do 30 m² na cichej przemyśle. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16742g.

Kupię lokal lub pawilon handlowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16744g.

Nieruchomości

Dom jednorodzinny wolnostojący z ogrodem 1230 m² w Lesznie sprzedam. Wiadomość Rzepka Leszno, Narutowicza 62, tel. 30-45. 1547p

Sprzedam dom z oficyną i budynkiem gospodarczym, 20 km od Poznania, po kupnie wolne mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16798g.

Fuszerkowsko. Parcele 500 m² sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16015g.

Sprzedam dom bliźniaczy ogrodem 1400 m² przy Pożnaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15923g.

Sprzedam lub wydzierżawię dom jako ośrodek wczasowy w Swieradowie Zdroju, wraz z działką budowlaną. Swieradow Zdroj, tel. 537. 15952g

Skradziono zielonego Fiat 126 POA 81-42 silnik 64322 podwozie 4208459. Ostrzegam przed kupnem. Wiadomość, wynagrodzić, Os. Lecha 99 m. 2. 19590g

Zaginął wilk (szara suka), na przednich łapach blizny. Wiadomość, Mrowińska 3 (Smochowice). 19570g

Dnia 26 bm. około godz. 22 na Os. Rusa 100 zgubiono czapkę futrzaną (lis srebrny). Znalazcę proszę o zwrot — nagroda. Świt 2a m. 7. 19441g

Dnia 28 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Dnia 26 stycznia 1980 roku przeżył lat 92 opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Torebke męska z dokumentami i portfelem zabił dnia 27 bm. w rejonie Os. Rataj. Uczelnicę znaleźć odpowiednio wynagrodzić. Ireneusz Kunsztowicz, Poznań, Fabryczna 20 m. 28. 19365g

Dnia 23 bm. o godz. 20.30 w okolicy ul. Wybickiego i Dzierżyńskiego zaginęła suka rasy pudel czarnej. Zwrot za wynagrodzenie. Poznań, Fabryczna 20 m. 28. 19365g

Naprawa lodówek. Tel. 20-44-79 Łuczak. 19333g

Zakład malarski, tapetiarz. Tel. 603-61 Płokarz. 14845g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej Paderewskiego 1, Ciesielska. 15505g

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin tel. 35-35-32 Kufel, Koszńskiego 3. 16539g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów i nakryć do chrztu. Liszkowska, Gwardii Ludowej 2. 16892g

Pogotowie telewizyjne — Grunwald, Jeżyce, tel. 67-13-94 godz. 17-18 inż. Plank. 17043g

Anteny telewizyjne i radiowe instaluje USPO. Tel. 753-34, godz. 13-15, Anioła. 19233g

Matrymonialne

Na nas możecie polegać. Biuro Matrymonialne — „We dwoje”, 60-683 Poznań, Os. Bel. Chrobrego 17F m. 119. Dojazd autobusami 85, 87 z Garbar. 17226g

Dnia 26 stycznia 1980 roku zmarła

Maria SZYMCAK-MARYNOWSKA

była długoletnia pracownica Biblioteki Kórnickiej PAN, odznaczona Honorową Odznaką m. Poznania.

Zegnamy z głębokim żalem dzielnego człowieka, wzorowego pracownika, drogą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 lutego br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja i pracownicy Biblioteki Kórnickiej PAN

19364g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 stycznia 1980 roku odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach na skutek tragicznego wypadku moja ukochana matczka, teściowa, babunia, siostra, bratowa, kuzynka i ciocia

MARIA BARDZIŃSKA

z domu Szymańska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 2 lutego o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z mężem i synkiem oraz rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Dąbrowskiego 97 „B”. 19037g

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 26 stycznia 1980 roku zmarła moja matka, przeżywszy lat 77

IRENA GNIEWOSZ

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 31 bm. o godz. 8 w kościele Bożego Ciała, a pogrzeb o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

Syn z rodzina

ul. Strzelecka 27 m. 8. 19293g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 28 stycznia 1980 roku zakończyła swoje pracowite 85-letnie życie nasza kochana i pełna poświęcenia dzieciom babcia

MICHALINA WIĘCEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 2 lutego o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

ul. Senatorska 8. 19629g

W dniu 27 stycznia 1980 roku zmarł namaszczony Olejami św. w 71 roku życia szlachetny pełen dobroci, ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, śp.

młg prawa

HENRYK NASKRENT

emerytowany wicedyrektor Instytutu Zachodniego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 lutego o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

19497g

Dnia 29 stycznia 1980 roku zmarła moja kochana żona, mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia, śp.

WŁADYSŁAWA SCHEFFS

z domu Stuhl

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 lutego o godz. 13.00 na cmentarzu parafialnym św. Jana Vianney na Solacu przy ul. Lutyckiej.

Strapiiony w smutku

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Podolska 11. 235-U3

W dniu 27 stycznia 1980 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz kochany mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.

ANTONI WALIGÓRA

kelner

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 2 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Czerwonej Armii 35 m. 2. 19401g

Dnia 25 stycznia 1980 roku zmarła

HELENA KUŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 lutego o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia

siostra z rodziną

19538g

Dnia 28 stycznia 1980 roku zmarł nagle

kol. ROMAN SKRZYPCZAK

nasz sumienny i wzorowy pracownik.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego 1980 r. o godz. 13 na Miłostowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu.

226-K3

Dnia 25 stycznia 1980 roku zmarł po długich cierpieniach przeżywszy lat 68 nasz ukochany mąż, brat, wujek i szwagier, śp.

JAN KACZMAREK

mistrz lakierniczy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 2 lutego br. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Sienkiewicza 3 m. 4. 19359g

W środę 30 stycznia 1980 roku zasnęła w Panu w 103 roku życia, śp.

JÓZEFA HAWDUROWICZ

z domu Haraburda

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 2 lutego o godz. 13.30 w kościele św. Michała w Pobiedziskach, następnie pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

19616g

Dnia 29 stycznia 1980 roku zasnęła opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia i szwagierka, przeżywszy lat 77, śp.

FRANCISZKA FRANKOWSKA

z domu Wawrzyniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 lutego o godz. 12 na Miłostowie.

O czym z głębokim żalem zawiadamiają

córka, syn i rodzina

ul. Łęczycka 19. 19524g

Dnia 28 stycznia 1980 roku zmarł po długiej chorobie przeżywszy lat 66 mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW GABSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 lutego o godz. 9 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie z ul. Krańcowej o godz. 3.30 ul. Warszawską 82 m. 205. 19638g

Dnia 28 stycznia 1980 roku zmarł po długotrwałej chorobie nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66

MICHAŁ KAMZOL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 2 lutego o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Małeckiego 6 m. 14. Prosimy o nieskładanie kondolencji. 19516g

Dnia 28

STYCZEN
31
Czwartek

Jana
Marcelo
Słońce: 7.38—16.33

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Król Roger”;
Sala Kameralna g. 17 Recital wo-
kalny Józefa Kolesińskiego (tenor);
MUZYCZNY — g. 19 „Kariery
Nadziei Dymy”;
POLSKI — g. 19 „Wściekle pie-
niądze”;
NOWY — g. 19 „Balladyna”;
LALKI I AKTORA — g. 17 „Lu-
dowa szopka polska” (zamkn.)

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15,
17.30 „22 prze Asterixa” (fr. b.o.), g.
17.30 „Konwój” (amer. 15 l.);
KDF PALACOWE — g. 11 „Baj-
ka o czarującym” (pol. 15 l.);
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Rój” (amer. 12 l.);
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Król Cyganów” (amer. 18 l.);
GWIAZDA — g. 10, 12 „Oddział”
(amer. 15 l.); g. 14 — s. zamkn.;
g. 16, 18, 20 „Co mi zrobisz jak
mnie złapiesz” (pol. 15 l.);
KOSMOS — g. 17.30 „Inny męż-
czyzna, inna szansa” (fr. 15 l.); g.
20 DFK „Porfirion” (s. zamkn.);
MINIATURA — g. 15 „Podarunek
czarnego księcia” (radz. b.o.);
g. 18.30, 19.15, 20 „Dziękuję ci
pięknie” (amer. 15 l.);
PANCERNIAK — g. 17 „Wysma-
skarbów” (fr.-wł. b.o.); g. 19.30
„Hotel klasy lux” (pol. 15 l.);
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15 „Dro-
ga daleka przed nami...” (pol. 13 l.);
g. 17.30, 20 „Młodziacy wspólnik”
(kand. 18 l.);
RUSIAKA (Swarzędzi) — g. 15,
17, 19 „Orkiestra Klubu Samotnych
Serc sierżanta Peppera” (amer.
12 l.);
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30
17.30 „Siedem pory w Japonii”
(amer. 19 l.); g. 19.30 „Kilenc” (pol.
15 l.); sala mała — g. 15 „Robert
i jego małpka” (czech. b.o.);
TRZKA — g. 15.30 „Colossal i
cudowna walizka” (pol. b.o.); g. 17.30,
19.30 „Immerium namiotności” (ja-
poński 18 l.);
WOSKOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.30, 15.30, 18.30 „Buffalo Bill
i Indianie” (amer. 12 l.);
WILNA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Afeka Gorgona” (wł. 15 l.);
WROZOS (Kleszczów) — g. 17, 19.15
„Szczęśliwi i 2” (amer. 15 l.);
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka
i (nowe) ul. Karczowska od g. 9
do zmroku

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49;
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20. Wypadki ulcz-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 998; nagłe zachorowania w
domu, tel. 65-00-66;
Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 16, tel. 723-24;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki
103, tel. 544-44; Swarzędzi, ul.
Wiankowa, tel. 544-44 i 137-399;
Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 137-399;
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 21, — czynny co
dzienne g. 7-22, tel. 999 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawniczych, przyjmuje skargi,
interwencje;
Telefon Zaufania 983, porady
prawne, tel. 528-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie g.
15.30-7.30, dni świąteczne — cała
dobę;
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 52,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska paw.
104, Światłowicza 1, Głogowska 107,
199, Os. Przyjaźni paw. 141, al.
Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Ody-
niec” — fragm. pow.; 11.35 Cze-
ry pory roku; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka polska
melodii; 13.01 Marsz
przez Polskę; 13.20 Dwa obłazy
perkusisty — T. Williamsa; 13.40
Kacik melomana; 14 Studio „Ga-
ma” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kie-
rowców); 14.20 Studio Relaks;
14.25 Studio „Gamma” c.d.; 15.03
Korespondencja z zagranicy; 15.10
Studio „Gamma” c.d. (ok. g. 15.43
— Inf. dla kierowców); 15.55 Czo-
wież i środowisko — gawęda; 16
Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier;
18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Koncert
życzeń; 19.15 Gwiazdy naszych
estrady; 19.40 Kubańskie rytmy lu-
dowe; 20.05 Rep. na zamówienie;
20.20 Popularne nagrania wybit-
nych wokalistów; 21.15 Przeboje
z Interstudia; 22.23 Poznań na
muzycznej antenie; 23 Wita Was
Polska — mag. słowno-muzyczny;
23.15 Koncert życzeń od Polonii
zagranicznej dla rodzin w kraju;
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22;
PROGRAM II: 7.35 Koncert po-
ranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia —
Człowiek i pokój; 9.20 Problemy
kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio
Moskwa; 10 Kronika kulturalna;
10.15 Radiowe debiuty poetyckie;
10.30 Dzieliand w Europie; 10 Nie
ma marginesu; 11 Nowe nagrania
radiowe; 11.35 Poradnia Rodzina-
na; 11.40 Muzyka spod strzechy;
12.05 Od miniatury do uwertury;
12.25 F. Mendelssohn-Bartholdy;
14 Symf. A-dur „Włoska”; 12.55
300 sekund dla skrzypiec; 13 Lu-
dzie ze społecznym mandatem;
13.10 Giuseppe Verdi: Aria księcia,
scena i aria Rigoletto oraz duet
z III aktu opery „Rigoletto”; 13.36
Ze wsi i o wsi; 13.51 J. S. Bach:

Pod patronatem „Głosu”

Karnawał w sali
i na lodzie

Pozostali już tylko dwa dni
do końca zimowych wakacji, a
szkoda, bo pogoda dopisuje.
Rojno od dzieci na górkach, lo-
dowiskach. W piątek, 1 lutego
o godz. 16 w Halcówce (ul. Wid-
na) odbędzie się wielki bal kar-
nawałowy. W MDK „Wilda”
(ul. Bema) o godz. 16 dyskoteka
i zabawy na lodzie. Podobne
bale przebiegać, dyskoteki
odbędzie się 1 i 2 lutego w wiek-
szości osiedlowych domów kul-
tury i placówek zajmujących
się organizacją zimowego wy-
poczynku. W Klubie „Raszyn”
na Grunwaldzie na zakończe-
nie zimowych wakacji przygo-

wano gry sportowe, tenis stoło-
wy, szachy. Centralną imprezą
kończącą tegoroczną „Zimę 80”
będzie spotkanie organizatorów
i młodzieży 2 lutego o godz. 10
w Halcówce na Cytadeli.
Zimowe wakacje dla uczniów
niektórych szkół zawodowych
były okresem nie tylko wypo-
czynku. Młodzież podejmowała
pracę w zakładach produkcyj-
nych („Wakacje za własne pie-
niądze”). M. in. uczniowie po-
znańskiego Zespołu Szkół Prze-
mysłu Spożywczego pracowali
w „Amino”, „Pegazie” i Zakła-
dach Mięsnych w Poznaniu.
(by)

Miliony w podarunku

Poznańskie spółdzielnie skupione w związku „Cepelia”
mają znaczący udział w podejmowanych przez nią przed-
sięwzięciach na rzecz dzieci. Inicjatywy te — wartości
kilkumilionów złotych — dotyczą przede wszystkim przekazy-
wania rozmaitych darów na wyposażenie dziecięcych placów-
ek opiekuńczo-wychowawczych, fundowania książeczek
mieszkańców dla sierot i materialnego wsparcia budowy
Centrum Zdrowia Dziecka.

Na konto tego ostatniego „Cepelia” przekazała w ubiegłym
roku ponad milion złotych w gotówce i darach. W czołówce
ofiarodawców znajdują się spółdzielnie z Poznania. Wyróż-
nia się wśród nich Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Rękod-
ziela Artystycznego, która nadto przekazała piękny pre-
zent Instytutowi Pediatrii. Dla jego pomieszczeń załoga wy-
konała bezinteresownie zestaw kilimów, serwet i innych
wrobów rękodzielniczych. Jak poinformowała wiceprezes
spółdzielni — Janina Turno, przykład ten zainspirował i in-
ne zakłady do podobnych darów na rzecz domów dziecka,
żłobków, przedszkoli.

Wszystkie zeszłoroczne dokonania „Cepelii” w tej dzied-
zinie podsumowano ostatnio podczas odbytego w Poznaniu
spotkania społecznej komisji rady tego związku. Rozmaite
inicjatywy okazały się warte kontynuacji w najbliższych la-
tach. Podkreśliła to uczestnicząca w spotkaniu wicepre-
wodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet — Zofia Szy-
dlowska, przekazując wyrazy szczególnego uznania poznań-
skim spółdzielcom. (bop)

SYGNAŁY
i odpowiedzi

● Czytelnicy telefonowali do
nas o tym, że trudno przejść
obok Dworca Autobusowego od stro-
ny ul. Przemysłowej. Towarowej
i Gwardii Ludowej. Obłożony te-
len pracownicy PKS posypują so-
ł. Tworzy się tu tapczyna zaso-
biona, która niszczy obuwie, a pod
biotem pozostaje lód, na którym
wywracają się przechodnie. Dia-
czkę nie posypuje się chodników

piaskiem? Bezpieczniej i bez bio-
ta.
Dyrekcja Dworca Autobusowego
wyjaśnia nam, że dlatego posypują
zamrażnięte chodniki solą by
szybciej stopić lód, który łatwiej
usunąć, i dopiero potem posypują
piaskiem. Od wtorku (tj. 23 bm.)
chodniki te miały być oczyszcza-
ne i posypane piaskiem tak, by
przechodnie mogli bezpiecznie
przejść i nie niszcząc sobie obu-
wia. (365)

Śnieg — dobra wymówka?

Śnieg, obfity jak rzadko kiedy
tej zimy, padał wczoraj w Po-
znaniu (podobnie zresztą i w
innych rejonach Wielkopolski).
Najpierw sam, a później z de-
szczem mocno dał się we zna-
ki mieszkańcom miasta. Zwłasz-
cza zmotoryzowanym, którzy na
śliskich ulicach czuli się niepew-
nie, a dodatkowym utrudnieniem
jazdy była — dość gęsta mo-
mentami — zadyka. Ślisko by-
ło też na chodnikach — prze-
chodnie poruszali się ostrożnie,
ale i tak kilkudziesięciu pozna-
niaków nie uniknęło fatalnych
w skutkach upadków. Do Pogo-

towia Ratunkowego zgłosiło się
ponad 20 osób ze złamaniami
kończyn — gips okazał się więc
niezbędny.

Tak samo niezbędny, jak pia-
sek na ulicach i chodnikach. Te-
go jednak było wyjątkowo ma-
ło. Sympijących piasek ludzi lub
pojazdów nie widzieliśmy wczoraj
przed południem wzdłuż ulic
Roosevelta, Czerwonej Armii,
Świerczewskiego i Fredry. Kilku
dozorców uprzątających śnieg z
chodników dostrzegliśmy m. in.
przy ulicach: Grunwaldzkiej,
Przybyszewskiego i Kościelnej.
To jednak za mało, by pozytywnie
ocenić pracę służb komu-
nalnych.

Cztery Preludia i Fugi z II zeszy-
tu „Das Wohltemperierte Klavier”;
13.10 O zdrowie dla zdro-
wia; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20
Sposób na zadowolenie — „Radio
ferie 80”; 16 Piosenki A. Kuryły;
16.10 Utwory kameralne Michała
Spisaska; 16.40 „Linia za linią” —
wspomnienia uczniów S. Młodo-
żenka; 17 Impresje jazzowe; 17.20
„Szkola pod baobabem” — fragm.
pow. B. Rybaltowskiej; 17.40 „Ba-
langa czyli zakładowa choinka” —
rep. literacki; 18 „Stołeczne ak-
tualności muzyczne”; 18.25 Plebis-
cyt Studia „Gamma”; 18.40 Muzyka
wielkiego warsztatu; 19 Laureaci
konkursu im. H. Wieniawskiego;
20 Studio Relaks; 20.30 Musi-
ca polonica nova; 21 E. Dobna-
ny: Kwintet c-moll op. 1; 21.40
Pamięci Ewy Bandrowskiej-Tur-
skiej; 22 Promenada — przegląd
wydarzeń kulturalnych za grani-
cą; 22.30 „Opis wsi” poemat S.
Młodożenka; 22.40 Magazyn O.
Marchockiej; 23.10 Muzyka daw-
na w nagrańach „New York pro-
Musica”; 23.30 Co słychać w świcie;
23.40 Muzyka.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Po-
myłka Małgrety” — odc. powt.
9.10 Tradycjonalizm z Budapesztu;
9.30 Nasz rok 80; 9.45 Dapne
tańce i melodie; 10.35 Kiermasz
piyt wytwórni Amiga; 11 „Ucz-

ta Baltazara” — pow.; 11.30 Jaz-
zowe spotkanie G. Mulligana; 12.05
W tonacji Trójki; 13 Powtórka z
rozywki; 13.50 „Autobiografia
Alicji Toklas” — odc. pow.; 14
Muzyka na lutni i gitarę; 15.05
Pocztówka dżaz z Paryża; 15.20
Jazzowe taniec; 15.40 Jazzowe
walece; 16 Rep. pt. „Trudne de-
cyzje”; 16.20 Muzykowanie; 16.45
Nasz rok 80; 17.05 Muzyczna
pocztka UKF; 17.40 Wszystkie dro-
gi prowadzą do Nashville; 18.10
Polityka dla wszystkich; 18.25
Czas relaksu; 19 Kąty widzenia;
19.15 Gra i śpiewa Ergo Band;
19.35 Opera Verdiego: „Zbojcy”;
19.50 „Pomyłka Małgrety” — odc.
pow.; 20 Mini-max; 20.40 „Skar-
by osłoniłskie”; 21 Reminisce-
cje muzyczne; 22.08 Gwiazda sied-
miu wieczorów — duet gitar kla-
sycznych „Compleorium”; 22.15
Blues wczoraj i dziś; 22.45 „Z pa-
miętnika Karoliny” — gra J.
Skrzak; 23 „Jasnovidz”; 23.05 Między
dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22;
PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express; 7.30 Wielkopolska przed
VIII Zjazdem partii; 8 Mini-re-
cital Z. Wodeckiego; 8.10 „Listy
jako źródło historii”; 8.25 M. Glin-
ka; Walc — Fantazja h-moll (ste-

reo); 8.35 Takie będą Rzeczypos-
polite — „Szkola społecznego dzia-
łania”; 9 Dla dzieci: „Ambicje”
— cz. III; 9.25 Muzyka kameralna
baroku (stereo); 10 Dla dzieci:
„Królowa śniegu”; 10.25 Estrada
przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (jęz.
polski): „Muzy lat powojennych”;
11.30 Mozart: Sceny z „Don Gio-
vanniego” (stereo); 12.05 Czas do
brych gospodarzy z Bydgoszczy;
12.25 Gielda płyt (stereo); 13 Jez.
hiszpański; 13.20 Dla dzieci: „Am-
bicje” — cz. III; 13.40 Muzyka;
13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Tań-
ce ludowe Mazowsza; 15.05 Spra-
wa Mentena — dokum. serial ra-
diowy; 16.05 Nauka i technika
w krajach socjalistycznych; 16.25
Jez. niemiecki; 16.40 Felieton F.
Fornalczyka; 16.50 Radioexpress;
17 Z taśmoteki spikera; 17.15 Aud.
ekonomiczna; 17.25 Antena Młod-
dych — aktualności młodzieżowe;
18 Stereo: Karnawałowe rytmy;
18.25 Postawy i wzory — Rola dzia-
łacza społecznego; 18.45 Prawdy
i legendy pamiętników; 19 Za co
nas cenia? — Polscy specjaliści w
Nigerii; 19.15 XI Ogólnop. Olim-
piada jez. rosyjskiego; 19.30 Pro-
gram stereo; 22.15 Ziemia, czło-
wiek, wszechświat — Energia ato-
mowa a proliferacja; 22.35 Wy-
chowanie morskie — Morsami do
Polski; 22.50 Pieśni niespiewane.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

Ludzie Poznania

SYLWESTER KAMINIAK

— Zniszczony wojną Poznań pamiętam tak,
jak by to było wczoraj — mówi Sylwester
Kaminia. — Byłem wówczas ślusarzem w
obecnej „Wiepofamie”, która inaczej się —
oczywiście — nazywała i co innego robiła. W
styczniu 1945 roku fabryka mocno ucierpia-
ła. Niemcy przed swoją ucieczką kazali pra-
cownikom zniszczyć maszyny, ale udało się
nam uratować wiele silników i tokarek: scho-
waliśmy je w najdziwniejszych zakamarkach
fabryki.

Zanim jeszcze nastąpiło wyzwolenie Poz-
nania przystąpiliśmy już do odbudowy „Wie-
pofamy”. Było to niezwykle trudne, a jednak
hale produkcyjne i inne obiekty szybko pod-
nosiły się z gruzów. Nikt z nas nie oczeki-
wał wówczas zapłaty. Zamiast wynagrodze-
nia kierownictwo zakładu — dzięki sprzeda-
niu farb i lakierów pozostawionych przez
okupanta — „płaciło” nam żywnością. Przez
szną niewielką pensję otrzymaliśmy 2 maja
1945 roku. Ale już wcześniej ruszyła pro-
dukcja. Do końca kwietnia wyprodukowali-
śmy 6 tysięcy kilogramów odlewów i 5 tysią-
cy części do mostów pontonowych, przezna-
czonych na potrzeby walczących jeszcze
wojsk radzieckich.

Na początku lat pięćdziesiątych rozpoczął
się dla fabryki nowy etap rozwoju. Przystą-
piono wtedy do jej rozbudowy i moderniza-
cji. Teraz to już zupełnie inny zakład niż



wtedy, gdy rozpocząłem w nim pracę. No-
woczesny, ze światowej jakości produkcją i
bardzo dobrymi warunkami socjalnymi.

W 1972 roku Sylwester Kaminia, który
przepracował w „Wiepofamie” 52 lata i był
w niej pierwszym po wojnie przewodniczą-
cym Rady Zakładowej, przeszedł na emerytu-
re. Nadal jednak — kierując kołem emery-
tów — utrzymuje bliskie kontakty z fabry-
ką. Od wielu też lat działa w samorządzie
mieszkańców będąc m. in. przewodniczącym
Komitetu Obwodowego nr 21 na Jeżycach.
(an)



Na zdjęciu: Z. Stawczyk podczas Uniwersa-
dy budapeszteńskiej w 1954 roku.
Fot. (2) — Archiwum

ZDOBYSŁAW STAWCZYK

— Ze stolicą Wielkopolski związałem się
od dawna i na stałe — mówi profesor dr A-
kademii Wychowania Fizycznego w Pozna-
niu, Zdobysław Stawczyk. — Tutaj zdoby-
łem wykształcenie oraz rozpocząłem i prowa-
dzę działalność pedagogiczną i społeczną. Tu-
taj przeżyłem też wiele ważnych w moim ży-
ciu wydarzeń...

W rok po zakończeniu działań wojennych
Zdobysław Stawczyk przyjechał z Często-
chowy do Poznania, aby podjąć naukę w
Studium Wychowania Fizycznego Uniwersy-
tetu Poznańskiego. Będąc studentem trze-

ciego roku zatrudniony został w Studium na
etacie młodszego asystenta jako „demon-
strator ćwiczeń”. Rola ta doskonale uzupeł-
niała trening lektoraletyczny. Tej dyscypli-
nie zaś młody pracownik ówczesnego Uni-
wersytetu Poznańskiego poświęcał największą
czasu i w niej odnosił znaczące sukcesy.

Właśnie dzięki jego wspaniałemu biegowi
na 200 m podczas Uniwersjady w Budapesz-
cie w 1949 roku, Poznań mógł się szczycić
tym, że ma akademickiego mistrza świata.
Podobnie było pięć lat później, także na A-
kademickich Mistrzostwach Świata w Bu-
dapeszcie. Tym razem Zdobysław Stawczyk
wywalczył dwa złote medale w biegach na
100 m i 200 m.

I te sukcesy i ustanowienie rekordu Polski
w biegu na 200 metrów uczyniły Zdobysła-
wa Stawczyka niezmiernie popularnym w
całym kraju. Każda impreza w Poznaniu, w
której startował, ściągała więc na stadion
tłumy widzów. A w mieście nad Wartą wy-
stępował często — także w „Małych olim-
piadach Głosu Wielkopolskiego”, zwycięż-
ając w trójboju sprinterskim. To wszystko
zadeptywało, że w Poznaniu znacznie więk-
szy sło się zainteresowanie lekkoatletyką.

Sukcesy osiągnięte na bieżniach wielu sta-
dionów były wynikiem sportowego talentu
popartego rzetelnym treningiem, na który
szło się z rzadko dzisiaj spotykaną przyjem-
nością. Chociaż warunki uprawiania spor-
tu w porównaniu do obecnych były ściśpa-
tańskie. Nawet najlepsi zawodnicy sami mu-
sieli starać się o sprzęt i ekwipunek. Dotacje,
zgrupowania, wyłączone poświęcanie się spor-
towi były czymś nieznanym. Może właśnie
dlatego każde zwycięstwo i każdy dobry wy-
nik przysparzały tyle satysfakcji. (kar)

Z kroniki sądowej

Renta dla „studenta”

Po śmierci ojca-kolejarza Marek
G. uczył się w liceum i pobierał
z PKP należną mu rentę rodzinną.
W 1975 roku przerwał naukę i tym
samym pozbawił się prawa do uzy-
skiwania tego świadczenia. Nie
chciał jednak z niego zrezygnować.
Właśnie wówczas w bliżej nieusta-
lonych okolicznościach w ręce Ma-
rka G. wpadły blankiety z nadru-
kami „Państwowa Wyższa Szkoła
Sztuk Plastycznych w Poznaniu”.
Na takim formularzu podrobił za-
świadczenie, że jest studentem tej
uczelni i wysłał je do Biura Wy-
płat Rent PKP w Olsztynie. Tam
falszyfikat uznano za oryginalny i w
rezultacie Marek G. nadal otrzy-
mywał świadczenia. W ten sposób
w latach 1975-1979 przywłaszczył
sobie około 95 000 złotych na szko-
dę Zachodniej Dyrekcji Okręgowej
Kolei Państwowych w Poznaniu.
Sąd Wojewódzki w Poznaniu ska-
zał Marka G. na 3 lata pozbawie-
nia wolności i 15 000 złotych grzy-
wny. Wyrok nie jest prawomocny.
(ak)

odpowiadamy

Iwona S., ul. Lodowa — Kołnierz
z lisa należy czyścić w następują-
cy sposób: zrobić papkę z magne-
zianu, benzyny i wleciarać ją czystym
gałganikiem w zabrudzone miejsca.
Gdy brud zniknie należy futro do-
brze wytrzeć. (89)

Daniela Graczyńska — Dywan
należy wpiąć dobrze wytrzeć,
następnie przygotować płyn do pra-
nia. Na 10 litrów wody dodać pół
szklanki amoniaku, tyleż terpent-
yny oraz 125 g płatków mydła-
nych. Mieszanie dobrze rozbełtać,
by płatki mydła zupełnie się roz-
puściły. Płynem tym dywan nale-
ży czyścić (szczotka) a następnie
spłukać czystą wodą. Obecnie jed-
nak istnieją specjalne czyszczenie
dywanów, można więc dywan tam
oddać. (8)

Jerzy Sokolowski — W każdej
szkole i w bibliotekach publicz-
nych znajdują się „Informatory”
o szkołach. Tam też można zna-
leźć dokładne dane o wszelkich
szkołach zawodowych. (76)

TELEWIZJA

PROGRAM 1

12.55 — J. polski (kl. I-IV lic.)
„Sone”;
14.15 — Teleferie dziewcząt i
chłopców oraz francuski film
telewizyjny „Biały delfin”
(kol.);
15.30 — Turniej zastępowych (kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Kino Telewizji Dziewcząt
i Chłopców: „Szaleństwo Maj-
ki Skowron” odc. pt. „Wyspa”,
„Kłusownik” — film TP (kol.);
17.25 — „Skarbiec” — tygodnik hi-
storyczny (kol.);
17.50 — Dzień dobry, w kregu ro-
dziny (kol.);
18.15 — Kineskop (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom;
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.30 — „Spotkanie w mroku”, odc.
V filmu TV francuskiej (kol.);
21.30 — „Pegaz” — aktualna publi-
cystyka kulturalna (kol.);
22.15 — W minutę po premierze

„Broda” (kol.);
22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

12.30 — „Poscenium” (powt.);
13.45 — „Maigorzata” — film fab.
(powt.);
14.35 — „Sarisari — świat zaginio-
ny” (powt.);
15.35 — „Wszystko już było (powt.);
16.00 — Galeria w M-4 — film dok.;
16.10 — „Antykwarat” (powt.);
16.45 — „Dom i my” (powt., kol.);
17.00 — Język francuski — kurs
podstawowy, lekcja 16 (kol.);
17.30 — Język rosyjski — kurs pod-
stawowy, lekcja 16 (kol.);
17.55 — „Program na dziś i jutro”
— program publicystyczny;
18.25 — Stadion kraju i świata
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.30 — NURT — Nauczanie po-
czątkowe, kl. 3 Język polski.
„Wdrażanie uczniów klas po-
czątkowych do czytelnictwa”.
Wykl.: doc. dr hab. Ryszard
Więckowski;
21.00 — NURT — Matematyka —
„Liczby rzeczywiste, ich roz-
mieszczenie na osi liczbowej”.
21.30 — NURT — Pedagogika —
„Wychowawcza rola filmu fa-
bularnego”.
22.00 — 24 godziny (kol.);
22.10 — „Nad Juką”, odc. V Mi-
mu fab. TV radz. (kol.).